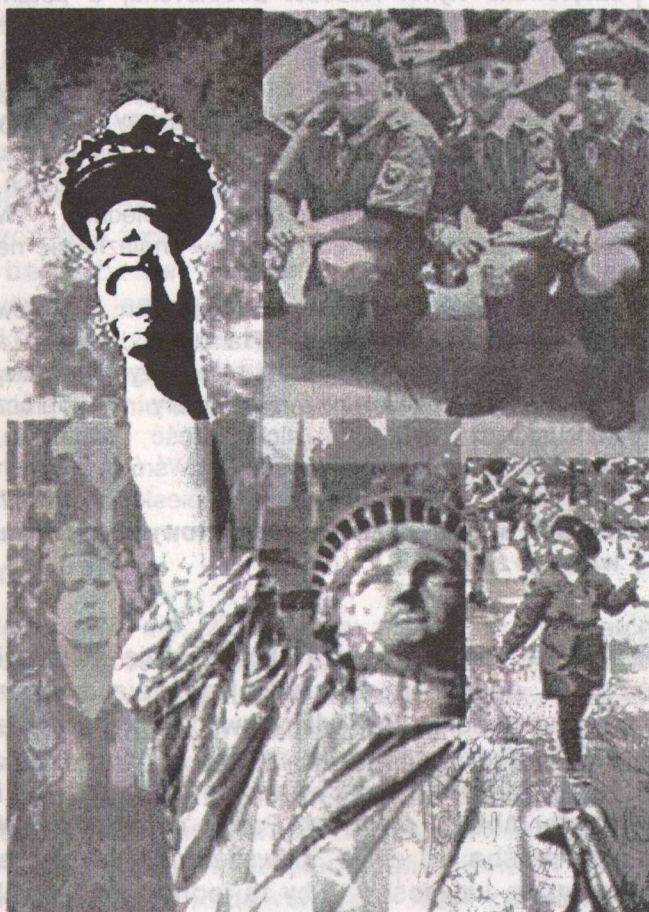




# Związek

WIADOMOŚCI HARCERSKIE



40-LECIE HUFCÓW  
PODHALE I WARMIA

XXII  
ZJAZD  
OKRĘGU  
ZHP USA

— CHICAGO —  
27 WRZESIEŃ 1997

*Mam szczerą wolę całym życiem,  
pełnić służbę Bogu i Polsce,  
nieść chętną pomoc bliźnim,  
i być posłuszna prawu harcerskiemu.*

NUMER 57

WRZESIEŃ 1997



archiwum  
harcerskie.pl

Jedna jasna myśl potrafi  
rozświetlić cały dzień.  
powiedzenie chińskie

Tyle wydarzeń spotkało naszą "globalną wioskę" w lecie AD 1997, tyle myśli kotłuje się w głowie, obiega świat na wielkich ekranach parków i stadionów, w milionach domów. Przeżyliśmy pobyt Jana Pawła II w Polsce, oraz w Paryżu na dniach młodzieży, potem pogrzeby Księżniczki Diany i Matki Teresy z Kalkuty, masakry w Jeruzolimie... Mówił Ojciec Święty, w wigilię 24 sierpnia, rocznicy napawającej bólem masakry nocy Świętego Bartłomieja (rok 1572):

*"Trzeba przypaść, że wskutek motywacji słabo wyjaśnionych w historii politycznej i religijnej Francji, chrześcijanie dopuścili się czynów, które Ewangelia potępia..."*

*Kontynuujcie kontemplację chwaly bożej, miłości bożej, a oświeceni będziecie, by budować cywilizację miłości, by pomagać człowiekowi w odnalezieniu światła przemienionego wieczną mądrością..."*

*Kiedy ludzie cierpią, kiedy są poniżani przez nędzę lub niesprawiedliwość, kiedy deptane są ich prawa, wy starajcie się im służyć."*

Młodzi protestanci przy poparciu ruchów młodzieży żydowskiej, muzultmańskiej, prawosławnej i samych katolików, m. in. skautów francuskich, ogłosili z okazji niedzielnej masy papieskiej na Longchamp wspólne wezwanie do tolerancji...

W "hańcuchu braterstwa" uczestniczyło ok. 400 tysięcy osób. To najróżniejsze oryginalne wydarzenie paryskich XII Świątowych Dni Młodzieży miało w założeniu wymiar prawdziwie uniwersalny, ponadwymiarowy. Bez modlitw, bez śpiewów religij-

nych, 36-kilometrowy hańcuch ludzi odwróconych plecami do Paryża i twarzą do świata był symbolem jedności ludzkiej w pragnieniu pokoju. Najpierw zaśpiewano *Hymn Radości* Beethovena, a potem pośród ciszy zebranych rozdzwoniły się wszystkie dzwony paryskiej diecezji.

Królućka przerwa w ruchu nikogo - według świadków - nie zdenerwowała, niektórzy kierownicy przyłączyli się do hańcucha, tak samo jak i liczni policjanci roztawieni na okrzężnych bulwarach, noszących lmona marszałków Napoleona. W sposób naturalny najwięcej Polaków znalazło się na bulwarze Poniatowskiego...

Polaki był jednym z oficjalnych języków Świątowych Dni Młodzieży. Francuski dziennik *La Croix* z okazji wielkiego zlotu młodzieży katolickiej wydał trzy pięcioletnie numery - oprócz francuskiego była w nich część angielska, hiszpańska, polska i włoska. Wśród polskich materiałów figuruje przesłanie papieskie: **"Niech miłość i służba staną się podstawowymi zasadami waszego życia!"**

\* \* \* \* \*

Pierre Teilhard de Chardin, jezuita paleontolog, 50 lat temu przedstawił swą wizję świata i człowieka, zdążającego do punktu Omega. Noo-sfera, energia myśli ludzkiej opłatająca coraz ciaśniej naszą ziemię, stała się teraz widzialną rzeczywistością. Czy tylko chwilowe wzruszenie chwyciło za gardło, czy może naprawdę zmniejszać się będzie chciwość, agresja, obojętność... Pierwszy raz potrafiliśmy razem, jednocześnie, w Toronto i Hong Kongu i Atlancie, zobaczyć się i wysłuchać od premiera Wielkiej Brytanii z Westminster Abbey, słów św. Pawła o miłości. W powodzi kwiatów i słów, wezwanie Ojciec nasz, prośba o chleb powszedni i o ciągłe przebaczenie wzajemne, zabrzmiało jako główny program ludzkości. Oby ta jedna jasna myśl potrafiła rozświetlić każdy nasz dzień. W chaosie i pośpiechu naszej codzienności, chwytajmy iskry niosące światło i ciepło.

✻ ✻ ✻ ✻ ✻

Zbieramy się na XXII zjeździe ZHP USA. Wyszedł pierwszy numer WICI ZLOTOWYCH, spotkamy się w Falling Rock Camp, Ohio, w sierpniu 1998. Jakże skutki zostaną z elektronicznych przeżyć minionego lata?

## XXII ZJAZD OKRĘGU ZHP USA

### ŻYCZENIA

Wytrwałości życząc w realizacji pragnień i celów.

Cierpliwości bądź i odważnym, by rzeczy dokonał wieu.

Pamiętaj, co masz do zrobienia i zapomnij, czego już dokonałeś.

Czas to najlepsza cenzura, a cierpliwość - najdoskonalszy nauczyciel.

Spełnienia marzeń ... Niech będą realne i jasne.

Marzenia spełniają się często, niech spełnią się też Wasze własne.

Wszystkie marzenia mają w sobie ziarno prawdy

a geniusz polega na poznawaniu marzeń,

z których można wydobyc też ziarna.

Nie ma takiego wielkiego czynu, który by nie powstał

z jakiegoś wielkiego marzenia ...

Radości życząc, by każdą twarz uśmiech zdołał.

A kto się czasem zamści, to tylko na krótką chwilę ...

Potrzebny jest czyjś uśmiech, aby samemu też się uśmiechał.

Męstwo i radość to obowiązkij zycja.

Szczęścia życząc, niech towarzyszy Wam wszędzie,

A багаż życiowy - mądrość - przykładem dla młodszych niech będzie.

Życie jest jedną rzeczą, której warto chcieć.

Ukochajcie życie, a życie Was ukocha, dobrych ludzi nikt nie zapomina ...

Żyć odważy wschodzącego słońca, które mimo nędzy i ogromu zła tego świata

Dzień po dniu wschodzi i obdarza nas blaskiem i ciepłem swych promieni.

**Szczęść Boże! Czuwaj!**

Tego wszystkiego Wam życzy hm Anna Jachulska z Detroit.

✻ ✻ ✻ ✻ ✻

### PO ZJEZDZIE

Złeciliśmy się, zjechałiśmy się do Domu Harcerskiego w liczbie sięgającej setki, choć nie wszyscy uczestniczyli od piątkowego kominika do niedzielnego zamknięcia punktualnie o 3-ciej.

Z nad Pacyfiku nie było ośrodka Seattle, z Kalifornii przybyli hm Tadeusz Borowski, Zbyszek Pisanski i Włodek Mackowiak. Z San Francisco Bay Area - hufcowy hufca KRAKÓW i jego zastępca, a jednocześnie drużynowy 33 DH; oraz Artur Rządzkowski z Los Angeles, przyboczny. Z nad Atlantyku, czyli hufców PODHALA i WARMII! z Connecticut ktdka Chora Hcek hm Gabriela Bäckiel, nowa hufcowa PODHALA hm Irena Dzierżbińska, *Betejemska Jarzębina* hm Ewa Gieralt, hm Stanisław Kwiecień, hm Franek Herzog, hm Ania Horelik, hm Andrzej Stachowiak, hm Maria Brodowicz, Ela Radziwiłłowicz, Józef Labędzki, Marek Iwaszkiewicz; KPH New Britain prezes Tadeusz Cichocki i Maria Kozioł - Dube, z KPH Hartford przewodnicząca Wiesława Rożyńska; z New Jersey - dhstwo Danuta i Tadeusz Kozłowski, hufcowy WARMII Marcel Hovra, Magda Rudnik Nieroda, Marcin Nieroda, Andrzej Kaźmierczak; z Nowego Jorku - hm Jadwiga Chruściel, rodzina Bielskich - Dzidka, Zygmunt i Stefan, Beata Szmurło-Paluszek, Wojciech Jamrozik, Iwona Matysiak, z KPH South Brooklyn Jerzy Sienkiewicz. Z dalekiego Rochester mieliśmy hm Elżbietę Karpisną. Zabrakło Grzegorza Górskiego z KPH Pennsylvania (patrz ATLANTYK, ośrodek Filadelfia).

Z Detroit przewodnicząca PSO Michigan hm Sonia Raczkowska, hufcowa ZIEMI RODZINNEJ hm Teresa Więcek, hufcowa KRESÓW hm Alfred Liss, hm Zofia Kubylecka, hm Janusz Wolski, Małgosia i Grażyna Kopczyńskie, Bronia Więczak, Zofia Patryńska, Jadwiga Rajską, Andrzej Chmura, Jan Lechański, Adam Janczuk. Gospodarzami z Chicago byli hm Elżbieta Cieżkowska przewodnicząca Obwodu, hm Janusz Wielga Kdt Chorągwi, dhostwo Bazylewscy, hufcowa Alina Stomiany, hm Lusja Bucka, hm Kinga Rzyska i mama Jadwiga, hm Elżbieta Link, hm Eleonora Lewandowska i córka hm Maria Kohman, hm Janina Czaplak, hm Anna Ziółkowska, hm Anna Klonowska, hm Basia Kobus, hm Basia Chałko i córki Kasia i Anusia i mama Wanda Kasprzycka, hm Stanisław Kuś, hm Arkadiusz Waliński, hm Zbigniew Kobus, hm Jerzy Urbanowicz, hm Artur Wielga, hufcowy Tom Bągiński, z KPH Żaneta Lewandowska; Krzysztof Olender, Konrad Więcek, Basia Pacyniak, Wiesia Pluskwa, Irena Powers, Beata Jabłońska, Beata Pawlikowska, Andrzej i Paweł Jąkała, Stefan Kowalk sprzedający książki... ze Starszego Harcerstwa Radzisław Sadzak. Z Waszyngtonu hm Jan Kanty Miska i z Florydy Kazia Rafałak kończą tę niepełną listę.

*(Uwaga: podaję tu, i w ogóle w ZNICZU, tylko stopień hm, innych naogół nie znam i nie jestem w stanie sprawdzić).*

Przewodniczącą Zjazdowi tradycyjnie hm Anna Klonowska z Chicago, sekretarzowali Magda Nieroda i Jerzy Sienkiewicz, assessorami byli Marianna Koziol-Dube i Józef Łabędzki, wszyscy z rejonu ATLANTYK.

\* \* \* \* \*

Ze sprawozdań dowiedzieliśmy się, że ustępujący zarząd doprowadził do ostatecznego załatwienia zasadniczych dwóch spraw, to jest ogólno-amerykańskiej Korporacji POLISH SCOUTING ORGANIZATION ZHP INC, oraz jednolitego ubezpieczenia. Ciągłe jednak mamy pustą kasę. Koła Przyjaciół, oprócz pomocy swoim ośrodkom, koniecznie muszą utrzymać Okręg! Chorągiew Harcerki liczy 1361 osób, w tym 59 harcistrzyń, 112 podharcistrzyń, działaczek i przewodniczek, 83 wędrowniczki, 432 harcerki, 483 zuchów, 192 skrzatów. Chorągiew Harcerzy (bez ośrodka Seattle) liczy 672 osoby, w tym 42 harcistrzy, 98 podharcistrzy, działaczy i przewodniczek, 81 wędrowników, 258 harcerzy, 169 zuchów, 24 skrzatów.

Zupełnie niespodziewanie potoczyły się wybory nowego zarządu, który miał mieścić się w Chicago. W sytuacji "podbramkowej", gdy nie można było znaleźć rozwiązania, druh Franek Herzog podjął się służby - choć znacznie woli prowadzić Kolonię Zuchową niż Okręg! W okół przewodniczącego ukonstytuował się zarząd Okręgu z siedzibą w Connecticut. Wybrano 9 członków: Zygmunta Bielski i Wojciecha Jamrozik z Nowego Jorku, Andrzeja Kazmierczak z New Jersey, Marek Iwaszkiewicz i Maria Koziol-Dube z Connecticut, Lusja Bucka, Krzysztof Olender i Artur Wielga z Chicago, Zbigniew Pisański z Kalifornii. W zarządzie zasiadają: Kdka chorągwi harcerki Gabriela Backiel z New Britain CT, Kdt chorągwi harcerzy Janusz Wielga z Chicago, okręgowy kierownik KPH Żaneta Lewandowska z Chicago, Ewa Gierat - ZNICZ z Connecticut, oraz przewodniczącą obwodów: Chicago - Elżbieta Cieżkowska, Detroit Sonia Raczkowska.

Oczywiście dokooptowano do zarządu dhostwa Kozłowskich, którzy pomagają w sprawie Korporacji PSO-ZHP Inc, oraz ubezpieczeń.

\* \* \* \* \*

## MYŚLI PRZED ZJAZDEM

Cały nasz system informacji, komunikacji, oraz po amerykańsku "promotion & public relations" - wymaga żywej współpracy dużego grona. Elektronika daje wspaniałe możliwości, z Londynu firma przez Atlantyki druki, czytelnicy zainteresowani światowo radują się, że ZNICZ jest taki

archiwum  
harcerskie.pl

"wszędobylski", albo wytykają, że "nic o nas nie ma" - ale czy coś przystali, zadzwonili? Do dha Waldka Kowalewskiego można przysłać faxem: (860) 273-7063 e-mail: Kowalewski@aeatna.com albo przesyłką pocztową do Bethlehem, CT.

Druh Mietek Assarabowski złożył dokładne sprawozdanie na XIX, XX i XXI Zjeździe, drukowane w numerach 34 i 42. Prawie w każdym numerze podawane są też "Więści Zniczowe", oraz listy dha Wiesława Kukli z Poznania. Wszystko to stanowi część historii Harcerstwa, nie tylko naszego Okręgu USA.

Finansowo ZNICZ nadal utrzymuje się "na zero". To znaczy: wpłaty czytelników z USA akurat pokrywają koszt druku i poczty, około \$ 2000 rocznie za cztery numery. W ciągu 11 lat, od niektórych osób wurdeny już setki dolarów, a od innych jedynie \$ 5, albo w ogóle nic. Z zagranicy wpłaty są minimalne; dh Wiesław Kukla z Poznania pokrywa z wpłat koszt rozsyłki europejskiej. Paczkę do niego wysyłamy drogą morską, nie lotniczą. Idzie o trzy tygodnie dłużej, ale oszczędzamy około \$60 co kwartał. Grono instruktorów nie dostatecznie zainteresowało prasą harcerską zarządów KPH, ani sympatyków czy wychowanków ZHP. Uczynili to załoczyiele, dhowie Kazik Świątocho i Mietek Assarabowski w 1986. Czy sami się tą prasą interesujemy? Jest ona, jak w ogóle cały system naszej informacji i komunikacji, jednocześnie naszą chlubą i zmorą!

\* \* \* \* \*

- *Może Druhna coś napisze* - mówi dha Jadzia w związku z 40-leciem PODHALA ... Tak się niewinnie zaczęło ... Jednocześnie przyszedł list od Bolesława Wierzbarskiego, z podziękowaniem starego harcerza za wytrwałość widoczną w INFO i z zaproszeniem do pisania o ZHP w NOWYM DZIENNIKU. Po tych obydwu podniatach wyprodukowałam kolibrinę, z trzema przypadkowymi fotografiami. Ukazała się jedna i skrócony (słusznie) tekst, w numerze z 19 maja, rozpoczynając serię "Złote Gody ZHP USA", którą chyba uda się kontynuować do Zlotu. Odcinek uzupełniający i foto Bantam 1957 ukazał się 2 czerwca, zaś o hufcowych PODHALA, z fotografią, oraz o biwaku 40 - lecia w Częstochowie, mowa była 28 czerwca. Potem powód zalała mój gazet i plany pokrzyżowały się. Ale jednocześnie otworzyła się strona Connecticut, gdzie 23 lipca, z fotografią, opisana była kolonia Zuchowa w Palmer, pod tytułem "Harcerski wiek średni". A na stronie "Świat Polonii", również bez naszego udziału, 4 sierpnia urzeczyliśmy dwie fotografie i opis kolonii "Staś i Nel" w Częstochowie, pod tytułem "Nie jest tak źle, jest dość dobrze". (?)! Niespodziewanie - 24 września - NOWY DZIENNIK całkowicie zmienił układ, mamy jednak nadzieję, że nie ograniczy to możliwości zamieszczenia wieści z CONNECTICUT.

Zgrabnie złożony, z odbitką okładki ZNICZA nr 56, ukazał się 19 sierpnia tekst o naszej prasie - patrz str 6. A 20 sierpnia piszemy o Bridgeport pt. "Fairfield County". Odcinek o Harcerstwie Hartford z fotografiami ukazał się 3 września, o zarządzie Okręgu i o KPH Clark p.t. "Rosną harcerskie pokolenia" 19 września, o zjeździe Okręgu i udziale Connecticut - 24 września. Od dawna gotowa do druku Filadelfia, w przygotowaniu Rochester, South Brooklyn, Greenpoint, Maspeth... Cokolwiek uda się gdziekolwiek wydrukować, przyczynia się do budowania naszej Historii ZHP USA, oraz pomaga do gry zlotowej (dha Beata Pawlikowska) i do sprawności 50-lecia ZHP USA.

## INFO ZHP USA

Projekt wydawania co kwartał jednokartkowej ulotki informacyjnej przedstawiony był na zjeździe 1993 w Chicago. Z datą wrzesień 1997, wychodzi nr 16. Nakład 3000, 680 egz. wpeję jest do ZNICZA, około 1000 wysyłamy na adresy indywidualne, drugi tysiąc w paczkach po 25 egz.;

## ŚWIAT POLONII

Redaguje: Elżbieta Ringer

Złote gody ZHP USA

## Harcerska prasa

W roku 40-lecia naszych hufców - harcerek Podhale i harczerzy Warmia - oraz w przygotowaniu do złotych godów ZHP USA warto omówić naszą tu wydawaną prasę harcerską. Słyszysz jakie projekty, aby *Znicz* dostępny był na Internetcie - ale nie zastąpi to druku!

Wiekopomną zastępie przypisać należy hm. Henrykowi Piótorakowi, który co miesiąc z pomocą harcerek-administratorów od 1959 roku wydawał *Spójnik terenowy*. Prawie co dzień wieczorem po pracy jeździł z Elizabeth do lokalu SPK na Manhattanie. Pierwszy numer w nakładzie 50 egzemplarzy odbito na powielaczku SPK. Od numeru 22 odbijano na własnej maszynie, nakład wzrósł do 215, a nawet do 300 egzemplarzy. Wskutek choroby druha Henryka *Spójnik* podupadł, ale przez 20 lat spełnił wielką rolę, rozchodząc się nie tylko w naszych hufcach, lecz w całych USA. Druh Piótorak powrócił do rodziny w Kieleckim, zmarł w 1991 roku

W roku 1978, staraniem przewodniczącego Okręgu, dh. Jana Lipińskiego, ukazały się cztery eleganckie numery z kolorową okład-

ką pod tytułem *Czuj duch*. Apel do przyjaciół o poparcie nie odniósł skutku i pismo nie utrzymało się. Dh Jan Lipiński był przewodniczącym Okręgu ZHP USA od 1973 do śmierci w Sylwestra 1982, pochowany został w Amerykańskiej Częstochowie.

W związku z diamentowym jubileuszem ZHP, w 1985 roku pod redakcją hm. Mieczysława Assarabowskiego ukazało się 12 numerów *Wici 75-lecia*. Odbijał je dh Michał Horelik, a hm Kazimierz Świątocho włożył wiele wysiłku w zdobywanie pomocników i funduszy. "Wici były spontaniczną akcją hufców Podhale i Warmia. Zespół przystąpił do dzieła bez doświadczenia, bez zaplecza finansowego i bez środków technicznych" - pisał redaktor, zapowiadając kontynuowanie dzieła. Druhowie Assarabowski i Świątocho doprowadzili do rejestracji stanowej (Polish Scouting Organization ZHP Inc, Connecticut Chapter), zarząd Okręgu ZHP USA zatwierdził zespół wydawniczy w osobach: Mieczysław Assarabowski, Ewa Gierat, Kazimierz Świątocho... i tak w maju 1986 ukazał się pierwszy numer *Znicza*. Dh Mietek redago-

wał i produkował na drukarce w domu. Po chorobie dh. Kazika (zmarł w 1990 r., pochowany w Amerykańskiej Częstochowie), po pożarze w domu dh. Mietka, *Znicz* przestawił się na nowe tory. Teksty przepisyje na dysk komputery nasz przyjaciel Jacek Ślusarek (nie harcerz, ale mąż dawnego harcerci i przyjaciel wędrowniczek Jantar, prowadzonych przez druhnę Jadzię Chruściel), a podstawą produkcji jest dh Waldek Kowalewski, który harcuje z zuchami w New Britain. Ciągłe poszukujemy grafików - w roku 1996 piękne okładki zawdzięczamy Ryszardowi Druchowi.

*Znicz* drukowany jest w nakładzie 600 egz., rozsyłkę europejską prowadzi druż Wiewstą Kukła w Poznaniu. Opłaty czytelników w USA (z innych krajów są minimalne) ledwo pokrywają koszt druku i poczty. Wkładką do *Znicza* jest biuletyn **Info ZHP USA**, którego 3000 egz. staramy się rozprowadzić co kwartał. Przyjaciele, dawni harczerzy, zgłóżcie się do nas!  
Polish Scouting ZHP Inc.,  
Bethlehem, CT 06751, tel. (203) 266-7967.

100 egz. rozprowadza druż Kuś co pół roku na zebraniu dyrektorów Kongresu Polonii Amerykańskiej. Pierwszym celem INFO jest docieranie do dorosłych członków ZHP USA, wędro i do KPH.

Zbudowanie i aktualizacja listy adresowej wymaga wiele pracy. Obie Chorągwie, Harcerek i Harczerzy, mają swoją sieć komunikacyjną, ale członkowie KPH, rodzice, sympatycy, nie mówią już o mediach, wymagają regularnej obsługi. Koszt druku i rozsyłki wynosi \$ 1000 rocznie, administrują druhowie Mietek Assarabowski i Waldek Kowalewski.

Oprócz rozprowadzania wiadomości o nas, INFO jest też narzędziem zbierania funduszy dla nas samych, oraz dla Harcersstwa na Wschodzie. W praktyce ułożyło się sprawnie i po harcersku, że PSO ZHP Inc. Connecticut Chapter prowadzi na rzecz Okręgu tę akcję reklamowo-zbiórkową. Wraz z dochodem z dorocznego "handelku betlejemskiego" (i z własnej kieszeni) pokrywamy wszystkie koszty. Wpłaciliśmy \$ 1000 na fundusz kształcenia, przyjmujemy stale ofiary na **Akcję Wschód** prowadzoną przez dh. Franka Herzoga. Jest on przewodniczącym naszego PSO ZHP Inc. Connecticut Chapter, dh Mietek sekretarzem, a ja skarbnikiem. Każdy z nas trojga ma prawo podpisu na wszystkich rachunkach bankowych (jako że wiele już krzyżyków dźwigamy i nie znamy dnia ani godziny!). Rejestrujemy się co rok w stanie Connecticut, wraz z przewodniczącymi KPH New Britain i KPH Hartford jako dyrektorami, tworząc 5-osobowy zarząd: PSO ZHP Inc. Connecticut Chapter.

Trzeba koniecznie drukować więcej wiadomości o wyczynach KPH, więcej nazwisk i podziękowań. Mimo listów i telefonów, nie potrafiłam pozyskać informatorów. Nie przemawia do czytelnika nasze zdanie o kursie drużynowych, ale interesuje, że nasze KPH w Iksinowie wystąpiło Jasia i Małgosia na kurs do Białowieży, dzięki temu powiększy się nasza gromada zuchowa ... KRONIKA w Chicago, CZUJ DUCH w Detroit, są łącznikiem lokalnym. INFO ZHP USA koniecznie zjedź do Atlantyku, Pacyfiku i całosci.

Hufiec WARMIA wydaje swój biuletyn, hufcowi powinni otrzymywać BIN z Londynu co miesiąc, o preneruatach OGNISKA i NA TROPIE informuje dh Wielga - Głównie Kwatery i komendy Chorągwi Harcerek i Harczerzy mają dostatecznie sprawny system, choć od harczerzy (ani od Naczelnika ani od kda Chorągwi) nic do Bethlehem nie dochodzi? Myślę, że należałoby wymagać od hm, w ramach zaliczenia dorocznej służby, znajomości prasy harcerskiej, która jest stale omawiana w ZNICZu. Trzeba też upowszechniać i rejestrować dla potomności ciekawe wypowiedzi przelatujące w Internecie!



**Od Komendantki Chorągwi** przychodzą grube paczki, z rozkazami Naczelniczki, z wieloma ciekawymi punktami. (Uwaga sekretariatu i archiwu! Data 10 - 6 - 1997 oznacza 10 czerwca, po europejsku, a nie 6 października, po amerykańsku. Jak z tym radzi sobie międzynarodowy internet? Widziałam stemple bankowe 970610, co wydaje się chyba najlogiczniejszą? Ciekawym punktem w liście Komendantki jest zamieszczenie przyrzeczenia i 10-punktowego prawa skautek amerykańskich. Czy jest to tekst **obecnie** obowiązujący? Patrz ZNICZ nr 56 str. 23. W naszej pracy i prasie brak zainteresowania skautingiem na świecie, a zwłaszcza w swoim kraju zamieszkania i ośrodku.

Oto **sprawności** zatwierdzone przez Naczelniczkę Głównej Kwatery Harcerek. (Dla Australii zatwierdzona została sprawność: Strzelecki).

## SPRAWNOŚĆ 50-LECIA ZHP W USA

1. Przeprowadzi wywiad z instruktorką, która działa w ZHP w USA przynajmniej 25 lat.
2. Przedstawi odpowiedni zbiór materiałów o historii drużyny i ośrodka do którego należy (artykuły, zdjęcia, wydawnictwa itp.) i umieści w kronice poświęconej na ten cel.
3. Wymieni wszystkie ośrodki harcerskie działające w USA. Wymieni instruktorki pełniące funkcje: komendantki Chorągwi, wszystkie hufcowe działające w USA i miejscowości w których pracują. Dowie się, kiedy powstał hufiec do którego należy i kiedy była założona komenda Chorągwi w USA.

4. Dowie się, gdzie i kiedy powstała pierwsza harcberska jednostka w jej hufcu/szczepie/chorągwi. Zapozna się z historią tych jednostek.
5. Dowie się, jakie funkcje pełni okręg i wymieni imię i nazwisko przewodniczącego okręgu.

#### ZNAWCZYNI POLONII W STANACH ZJEDNOCZONYCH

1. Sporządzi wykres chronologiczny dat i miejsc pierwszych polskich osadników przybyłych do Ameryki, poczynając od Jamestown VA.
2. Wymieni organizacje polonijne o zasięgu lokalnym i w zasięgu USA. Wybierze jedną z tych organizacji i opowie lub napisze o jej celach i działalności (np. Kongres Polonii Amerykańskiej, Związek Narodowy Polski, Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie, Fundacja Kościuszkowska, Sokolstwo, Polski Instytut Naukowy, Legion Młodych Polek,...)
3. Zapozna się z polską prasą lokalną (gazeta codzienna, tygodnik lub miesięcznik) i treści jeden dowolny artykuł z tej prasy (można również przytoczyć artykuły z polskiej prasy w USA).
4. Pozna i opíše miejsca polskich pamiątek narodowych (ulice, pomniki, kościoły, klasztory, muzea, tablice pamiątkowe, cmantarze, zbiory książek, szkoły, uniwersytety, akademie wojskowe itp.) w miejscu zamieszkania lub okolicach.
5. Wymieni lokalne uczelnie, gdzie mieszczą się wydziały związane z polską historią, językiem, kulturą czy sztuką.

**WICI ZLOTOWE Nr 1, New Britain, Connecticut, 28 sierpnia 1997.** (patrz wzmianka w INFO) wydane są staraniem Komendantki oraz druhowń Mietka Assarabowskiego i Waldka Kowalewskiego. hm Jerzy Barylewski zamieszcza odcinki historyczne ZHP USA.

- Dodatkowo odbitki WICI ZLOTOWYCH rozprowadzone są w hufcach. Na oryginalne, dzięki dhowi Waldkowi, kolorowa fotografia terenu.



#### AKCJA WSCHÓD

Od 1994 roku dh Franek Herzig przekazuje pieniądze dla Harcerstwa na Litwie, Łotwie, Białorusi i Ukrainie. Na te cztery tereny dotarło ponad \$ 7000, zebrane z wpłat, ogłaszanych w INFO i również kwitowanych indywidualnie. Ostatnio wpłynęło \$ 1250 od Koła AK Cleveland, oraz \$ 700 od Semper Fidelis z New Jersey. W roku 1996, \$ 150 wpłaciło KPH New Britain, po \$ 100 zuchy z Detroit oraz hufiec WARMIA. Druh Franek przekazuje gotówkę do Warszawy, powiadając teren. Do Wilna pieniądze idą do dha Adama Błaszkiewicza w Naczelnictwie ZHP na Litwie, do Grodna za pośrednictwem ks. Hm Zbyszka Olbrysia, na Łotwie odbiorcą jest hm J. Glowicka, którą dh Franek poznał osobiście na zjeździe ZHR w Warszawie, zaś hm Wanda Tomaszewska i jej zespół - Krag Seniorów ZHP we Wrocławiu - stale opiekuje się Lwowem i okolicą: z amerykańskich wpłat robią zakupy, opłacają transport lub przekazują gotówkę. Wiele wiadomości na ten temat drukowane było w ZNICZU.

W BIULETYNIE INFORMACYJNYM Naczelnictwa z czerwca 1997 opisane jest spotkanie Referatu Wschód ZHR we Wspólnocie Polskiej w Warszawie. Wzięli w nim udział hm Krystyna Szwarzgark - referentka "Wschodu" w ZHP pgk oraz hm Barbara Zdanowicz, wiceprzewodnicząca ZHP pgk. Przyjemnie spotkać znajome ze ZNICZA nazwiska: ze Lwowa przybył phm Stefan Adamski, o którym wiemy poprzez harcerki z Wrocławia, a z Białorusi druha Włodzimierz Pietroczenko, którego list i pismo MYŚL HARCERSKA cytowane było w numerach 55 i 56 ZNICZA. O harcerstwie na Łotwie i na Litwie pisał dh Franek Herzig po odwiedzinach Rygi i Wilna.

#### WIECH ŻYJE INTERNET !

Dzwoni Zygmun Bielski: *Odebrałem fajny tekst o Jamboree w Internecie. Przesyłam odbitkę do Bethlehem, a elektronicznie wysyłam do Waldka, trzeba w ZNICZU umieścić !* Skróciłam i do Waldka wysłałam tekst hm Adama F. Baran, z Tarnobrzegu. Zawiadamia, że już od marcowego numeru ZNICZU omawiany jest w przeglądzie prasy harcberskiej na stronach internetowych Organizacji Harcerzy ZHR. Dh Adam skontaktował się z dnem Zygmuntem przeczytawszy str 4-5 ZNICZa Nr 56. Nie tylko "oficjalne" Jamboree WOSM/WAGGGS, ale stały kontakt dusz skautowych na całym świecie jest przyjemny i pożądanym. A oto:

#### INFORMACJA DLA SKAUTOWYCH INTERNAUTÓW JAMBOREE W INTERNECIE !

Pierwszy Światowy Zlot Skautowy w sieci Internet (The World Scout Jamboree on the Internet - JOTI) odbędzie się 18-19 października 1997. Takie "zloty" odbywają się już nieformalnie w sieci, Światowy Komitet Skautowy zdecydował zorganizować go oficjalnie i włączyć w rokroczny kalendarz imprez: **trzeci weekend października każdego roku**. Planowane jamboree odbędzie się w tym samym terminie, co jubileuszowy, 40. Światowy Zlot Skautowy na Falach Radiowych (The World Scout Jamboree on the Air - JOTA).

Zlot rozpocznie się o godz. 00.00 w sobotę i zakończy po 48 godzinach w niedzielę o godz. 24.00. Kierowany jest do dziewcząt i chłopców zrzeszonych w narodowych organizacjach skautowych, które wchodzi w skład Światowej Organizacji Skautowej WOSM lub Światowej Organizacji Dziewcząt Przewodniczek i Dziewcząt Skautek WAGGGS. Przypomnijmy, że w Polsce tylko ZHP jest członkiem tej organizacji. Jednak celem zlotu jest m.in. zaistnienie wszędzie tam, gdzie są członkowie międzynarodowych organizacji skautowych i WSZĘDZIE TAM, GDZIE SKAUCI REALIZUJĄ PODSTAWOWE ZASADY SKAUTINGU.

Jeszcze przed zlotem warto informacje przesłać także tradycyjnymi kanałami tak aby o zlocie dowiedzieli się także ci dła których internet jest jeszcze nieosiągalny. Kilka dni przed Jamboree należy koniecznie odwiedzić stronę startową World Wide Web organizatorów, aby zapoznać się z najnowszymi informacjami (być może będą także podawane w języku. polskim !). W trakcie zlotu jego uczestnicy będą mogli m.in. przesać wiadomości pocztą e-mail na temat swojej działalności skautowej, swojej drużyny, wydarzeń z letniego obozu lub programu pracy, przygotować sobie mapę światowych połączeń z uczestnikami zlotu, nawiązać kontakty dla realizacji swoich programów, odszukać "bratnie dusze", podzielić obcy język, wpisać się do KSIĘGI GOŚCI, zainteresować ideą skautową rodziców i przyjaciół oraz media, które można zaprosić na "połączenie" do swojej bazy.

Szczególne informacje dotyczące tego wydarzenia (na razie po angielsku, niebawem już po polsku !) znajdziesz już na stronie Organizacji Harcerzy Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej: <http://zhr.webmedia.pl/serwis/joti.htm>

Na podstawie nadesłanych materiałów Światowego Biura Skautowego, informacji od koordynatora JOTI (Danny Schwendener ze Szwajcarii) i najnowszego numeru "World Scouting News" (nr 3/1997, s.2) opracował: **Adam F. Baran** - mailto: barana@free.polbox.pl

SP 3 Tarnobrzeg [http://wizard.ae.krakow.pl/sp3\\_tar](http://wizard.ae.krakow.pl/sp3_tar)

ZHR <http://zhr.webmedia.pl/pisma/przeglad>

ZNICZ na internecie: Zygmun Bielski, e-mail: <a href="mailto:zhp@poland.net">zhp@poland.net</a>	
Waldemar Kowalewski, e-mail: <a href="mailto:Kowalewski@aetna.com">Kowalewski@aetna.com</a>	
<b>ZHP USA</b>	<a href="http://w3.poland.net/~zhp">http://w3.poland.net/~zhp</a>

**Wędrownictwo (Część I) Idea, Metoda, Programy....**

Jest to trzecia gałąź pracy harcerskiej. Po zuchowych piasach i zabawach w okresie 7 do 11 lat mamy harcerskie gry: wiek od 11 do 15 lat. Pod koniec tego okresu gra staje się coraz poważniejsza, techniki harcerskie coraz doskonalsze a ukoronowaniem tego okresu w Organizacji Harcerzy jest stopień Ćwik. To jakby wstęp do nowej formy pracy, do WĘDROWNICTWA. Przypada ono na wiek od 15 do 21 lat a zatem czas szkoły średniej i studiów. Okres największych i najważniejszych zmian w życiu człowieka.



Tomasz Mokrzan, hm.

Tomasz Mokrzan, Harcmistrz. Urodzony we Wrocławiu. Absolwent Politechniki Wrocławskiej. Inżynier Radiotechniki. Założyciel i opiekun 30 MDH im. Janka Bytnara w Rochester, NY, USA. Od 1995 roku Niemcewicz Wędrownicy Hufca WARMIA. Od 1996 Referent Wędrownicy Chorągwi Harcerzy w Stanach Zjednoczonych

Założenia ideowo-programowe wędrownictwa bazują na trzech elementach.

**1. Praca nad sobą.**

- Poznanie samego siebie i świadoma, dobrowolna praca nad charakterem.
- **Samowychowanie.**
- Przystwojenie umiejętności praktycznych i teoretycznych z różnych dziedzin życia.
- Pogłębienie programu szkoły. **Samokształcenie.**
- Rozwój zdrowia fizycznego.

**2. Szukanie miejsca w społeczeństwie.**

- Zdobywanie zawodu.
- Zdobywanie pozycji zawodowej - kariera zawodowa rozumiana w dodatnim znaczeniu tego słowa.
- Zdobywanie szacunku i uznania środowiska.

**3. Służba.**

- Bogu • Polsce • Bliźnim • Służba dla organizacji harcerskiej - instruktor.

Instrumentami metodycznymi w pracy wędrowniczej są:

- 1. Stopnie Harcerskie;** wędrownicy dążą do uzyskania stopni Harcerza Orlego i Harcerza Rzeczpospolitej. Uzyskanie stopnia Harcerza Rzeczpospolitej ma być wynikiem dojrzałości obywatelskiej i przygotowania do życia uświadomionego w całej pełni obywatela i Polaka.
- 2. Sprawność;** sprawności wędrowników ( III-go stopnia) powinny być fundamentem na którym budowany powinien być program pracy drużyny i zastępu wędrowniczego. To one praktycznie pomagają harcerzom pogłębiać swoją wiedzę - **praca nad sobą, poznawać zawody - szukanie miejsca w społeczeństwie, służyć!** Aby wypełnić proces wychowania harcerskiego trzeba umiejętnie dobrać proporcje pomiędzy sprawnościami fachowymi, intelektualnymi oraz sportowymi. Niewłaściwy dobór sprawności może zmienić zastęp w klub sportowy, towarzyski lub kurs nauki zawodu! Wędrownicy jako doświadczeni harcerze

powinni również dbać o to aby sprawności były uzupełniane o nowe! Współczesne życie rzuca nam wyzwania: nowe zawody, nowe technologie, nowe prądy w nauce i życiu codziennym. Te wszystkie elementy powinny znaleźć swe odbicie w sprawnościach zgłaszanych do zatwierdzenia. **Harcerze wędrownicy! Do czynu! Mniej narzekania a więcej twórczego działania!** Zgłaszajcie swoje propozycje sprawności!

**3. Szybski Wędrownicze.** Nie są one ani stopniami ani też sprawnościami. Są uzupełnieniem oferty dla wędrowników; mówią one o tym, czy dany wędrownik rzeczywiście pracuje czy też nie! Regulamin wprowadza trzy szczeble wędrownicze: **szyszkę brązową, srebrną i złotą.**

**4. Starszoaharcerskie Znaki Służb.** Co to takiego? Oczywiście nie jest to element z naszych regulaminów ZHP pgK, ale z Regulaminu ZHP. Ponieważ uważam że jest to ciekawa propozycja zatem należy o niej powiedzieć. **Znaki Służb** swymi korzeniami sięgają roku 1936! Czym są: "są sposobem realizacji Programu Wędrowniczego (Harcerstwa Starszego). Wskazują praktyczne możliwości podejmowania przez harcerzy starszych konkretnych zadań w sześciu kierunkach programowych:

- otwarcie na Świat,
- rozwój intelektualny i duchowy,
- zdrowie i kultura fizyczna,
- ekologia,
- zaangażowanie na rzecz społeczności lokalnej,
- samodzielność ekonomiczna młodzieży.

Znaki Służb są obok stopni i sprawności, narzędziem metodycznym przeznaczonym dla harcerzy wędrowników. Zdobywanie znaków jest realizowane w formie zadań zespołowych polegających na uczestnictwie zastępów i patroli w rozwiązywaniu ważnych problemów życia społecznego wskazanych w programie służb.

Zdobywanie Znaków Służb ma być szkołą odpowiedzialności za siebie i zespół, pokazywać jak indywidualny wysiłek składa się na efekty pracy zespołowej, ma wyzalać aktywność społeczną, budować postawy obywatelskie". Zainteresowanych tą formą pracy odsyłam do warszawskiego NA TROPIE, lub poprostu Regulaminów Znaków Służb ZHP.

Programy Pracy Wędrowniczej.

Jaki powinien być program wędrowniczy aby był atrakcyjny i trzymał wędrownika w organizacji? Przedewszystkim zanim ułożony program należy uświadomić sobie, że aby pracować z wędrowniczkami / wędrownikami, trzeba dostrzegać różnice w metodyce i programie pracy harcerek / harcerzy a młodzieży wędrowniczej. Różnice te można przedstawić w formie tabeli, opracowana jest na podstawie artykułu "O potrzebie zmiany" hm Krzysztofa Sikory, w Krajowym NA TROPIE. [W numerze jesień 1997 tego kwartalnika wędrowniczego (w terminologii Krajowego ZHP - harcerstwo starsze) ukazała się cz VI cyklu pod tym tytułem].

L.p.	Harconicy	Wędrownicy
1	- zasada wychowania podświadomego, czyli wychowanie!	- zasada wychowania świadomego - materializowanego w służbie, czyli samowychowanie
2	- zasada uczestnictwa głównie przez grę.	- zasada NIC NA NIBY, WSZYSTKO NA SERIO, konkretność i użyteczność
3	- zasada nakazu zewnętrznego - karność wymuszona, postuszerstwo Prawu Harcerskiemu	- wewnętrzna karność, wzajemny szacunek, zdyscyplinowanie i poczucie potrzeby porządku.
4	- zasada realizacji programu przy inspiracji drużynowego "mistrza".	samodzielności w realizacji programu.
5	zasada spełniania dobrych uczynków	świadoma, stała służba bliźniemu, podejmowana indywidualnie lub zespołowo.

6	- zasada współuczestnictwa przy inspiracji drużynowych i zastępowych.	samorządność, współdecydowanie, współkierowanie, współodpowiedzialność za swoją pracę i pracę zespołu. Rotacja w kierowaniu zespołem. Każdy ma określone miejsce w patrolu.
7	- mało dyskusji, więcej harców	- więcej dyskusji, poważnych rozmów, konkretnych prac.
8	- wszechstronny rozwój zainteresowań, mało specjalizacji. (Np. Wodna, ???)	- specjalizacja, zdobywanie konkretnej fachowej wiedzy.
9	- zasada wielotematyczności zbiorów drużyny; wielowątkowość zbiórki zastępu.	- zbiórka patrolu lub zastępu, poświęcona z reguły jednemu tematowi
10	- zasada organizowania obozów stałych, udział w krótkich wycieczkach, biwakach, dostosowanych do wieku.	- wycieczki, zjazdy, rajdy, małymi 3 do 5 osobowymi grupami.
11	- zasada pracy w izbach harcerskich, świetlicach jedynie podczas złej pogody; dużo zajęć na łonie natury.	- zbiórki, spotkania towarzyskie w różnych ciekawych miejscach.
12	- zasada rozdzielenia metody harcerskiej dla dziewcząt i chłopców zgodnie z zasadami psychologii. Sporadycznie wspólne działania.	- wspólne zainteresowania i zbieżność metody i programów, KONIECZNOŚĆ współpracy dziewcząt i chłopców.

Układając program pracy wędrowników należy pamiętać o innym ważnym elemencie. Pracę wędrowników powinna cechować **KONKRETNOŚĆ I WYCZYN!**

**MOTTO: wszystkimu co robimy towarzyszy**

✓ **WYCZYN** ✓ **MISTRZOSTWO** ✓ **PERFEKCJA**

1. zdobywanie stopni przez pracę indywidualną lub przez realizację zadań w patrolu. **WYCZYN**
2. zdobywanie indywidualne sprawności o dużym stopniu trudności. Służba i specjalizacje zdobywane indywidualnie w określonym przedziale czasu. Zdobywanie fachowych (profesjonalnych) uprawnień państwowych. **WYCZYN.**
3. Konkretnie prace polowe i intelektualne. Wywiady historyczne, społeczne, etnograficzne, ekologiczne - raport! **WYCZYN.**
4. organizowanie wypraw, kwalifikowanych wędrowek, w kraju i za granicą, rajdy, obozy, wędrowki. **WYCZYN**

Powyższy artykuł bazuje na materiałach do Konferencji Instruktorów Wędrowniczych jaka miała miejsce w Rush, Nowy Jork w kwietniu 1997 roku. (patrz ZNICZ Nr 56 str 6)

Tomasz Mokrzan, hm  
Maj 1997

Od redakcji:

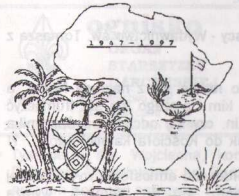
Z radością witamy Wędrowców w ZNICZ. Czekamy na streszczenie różnych dyskusji na Internecie, spraw światowych, międzynarodowych. Czekamy na **konkretne przykłady** tych wędrowek fizycznych, intelektualnych, wyczynów!



## OPASUJEMY ZIEMSKIE KOLISKO

- **Światowa Skautowa Unia Parlamentarna** jest dość nowym ciałem - takie **globalne KPH!** Dopiero drugie jej zgromadzenie zakończyło się 22 sierpnia w Manili na Filipinach. W Warszawie około 30 posłów i senatorów stworzyło **Parlamentarny zespół Przyjaciół Harcerstwa**, który przyjęty został do Światowej Skautowej Unii Parlamentarnej. Polska będzie gospodarzem jej trzeciego zgromadzenia w roku 2000, biuro przeniesione zostało do Warszawy, a jego sekretarzem został naczelnik ZHP Ryszard Paclawski. W ramach Unii spotykają się przyjaciele skautingu - parlamentarzyści z 70 Krajów świata. Na zebraniu w Manili przewodniczącym Światowej Skautowej Unii Parlamentarnej wybrany został Aleksander Łuczak, poseł PSL.
- **Afrykańczycy z Tengeru obchodzą 50-lecie matury.** Do Londynu poleciała na to spotkanie hm Hela Boguniewicz. A dh Władek Misiąg przesyła obrazek i wierszyk

### JUBILEUSZOWY ZŁOT ABSOLWENTÓW MATURY 1947 TENERU, WSCHODNIA AFRYKA



~ 50 ~  
Pozdrowienia

Bóg w swej dobroci nam pozwolił  
Doczekać rocznicy tak wspaniałej.  
Pół wieku temu u stóp góry Meru  
Byliśmy młodzieżą w naszym Tengeru.

Z całego świata wiara przyleciała,  
By uczcić to święto godnie i wesoło.  
W górę więc kielichy słodkiego wina  
I pieśń sto lat niech brzmi wokóło.

Gdy gwiazdy zabłysną na angielskim niebie,  
Splećmy nasze dłonie w tradycyjny krąg,  
I pieśń niech uleci hen w nieba próg,  
By znów się spotkać dał nam Bóg.

## WYDAWNICTWA

- **Harcerze z Szarych Szeregów** - Jerzy Jabrzemski. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997. Po ośmiu latach od wydania trytomowego dzieła: "Szare Szeregi - Harcerze 1939-1945", autor dotarł do materiałów z terenów wschodnich, uwzględnił rozszerzony materiał archiwalny, nowe dokumenty i relacje, wyjaśnienia i sprostowania. Wydanie jest skondensowane, z myślą o obecnej młodzieży. Zawiera indeks nazwisk i pseudonimów, miejscowości, odbitki dokumentów, 130 fotografii.  
Hm Jerzy Jabrzemski - "Wojtek" - przez całe Powstanie Warszawskie kierował Wydziałem Wydawnictw Głównej Kwatery. Przesłał nam dwa egzemplarze swej pracy z dedykacją: "Dla polskich harcerzy w USA"; (przekazuje do biblioteki Domu Harcerskiego w Chicago), oraz obobisty: "Na pamiątkę paryskich chwil - tak już dawnych" (przekazuje do polskiego archiwum w Central Connecticut State University w New Britain CT.)

Dh Edward Wolski z Florydy odwiedził Polskę, jak zwykle przesyła różne zdobycze:

- **Harcerstwo Częstochowskie na jubileuszowym zlocie w Spale 1935** - Ryszard Stefaniak, Komisja Historyczna, Hufiec ZHP Częstochowa, 1995. ISBN 83-904034-1-2
- **Polska Organizacja Skautowa w Radomsku 1915 - 1919**. Muzeum Regionalne w Radomiu, 1994. ISBN 83-901594-0-6
- **Sprawności Zuchowe**. Główna Kwatera ZHP. Harcerskie Biuro Wydawnicze Horyzonty, Warszawa 1997. ISBN 83-86873-16-7 (ul. M. Konopnickiej 6, 00491 Warszawa). A do Z, czyli od Aktora do Żołnierza, 73 sprawności, kolorowe odznaki. Mnóstwo pomysłów dla gromad zuchowych.  
(Wydawnictwa z Polski najlepiej zamawiać i rozliczać za pośrednictwem krewnych i przyjaciół. Przesyłanie drobnych sum zagranicę nie oplaci się)



- **Afryka lat czterdziestych**. Wspomnienia hm Zdzisława Wójcika, byłej kdtki ZHP Afryka. BIN z Londynu donosi: Koto Harcerki i Harcerzy z Lat Dawnych, pod przewodnictwem hm Józefa Szkudlupskiego, wydało następną z kolei książkę. Jest to ważny przyczynek do historii naszego Harcerstwa w świecie. Niektórzy członkowie zdziałającego przy Naczelnictwie Koła tworzą Komisję Historyczną oraz Komisję Archiwalną ZHP pgk.



- **Dwie Twarze Wisławy Szymborskiej** Ewa i Stanisław Krajscy - Wydawnictwo św. Tomasza z Akwinu, Warszawa 1996, ISBN 83-86535-12-1. Zaniekoiła mnie nieco ta dość dziwna książeczka. Wydana - jak mówią autorzy - w wielkim pośpiechu, niby to raduje się z nagrody Nobla, a jednocześnie jest jakaś nieprzyjemna i podchwytliwa. Przed kim i z czego ma się tłumaczyć Wisława Szymborska? Autorzy zadają jej szereg pytań, m.in. czy odcięła od śpiewnika harcerskiego który współtworzyła, albo jaki jest jej stosunek do Kościoła katolickiego ... ?! Czy autorzy, lub wydawca, chcą być sędzią? Przykro byłoby gdyby wydawnictwo św. Tomasza z Akwinu hołdowało atmosferze wywołanej nieraz przez Radę Maryja, o którym sekretarz Episkopatu, ks. bp Pieronek, wyraża zastrzeżenia: agresywny język, piętnowanie polityków za rzekomą nieuczynność, za żydowskie pochodzenie ... Nieodpowiedzialne podszywanie się pod autorytet Kościoła przy głoszeniu skrajnych, krzywdzących opinii ... *"Jedna kropla nienawiści niszczy wszystko co działa miłość"* - mówi delikatnie książd biskup, a dziennikarze stwierdzają dosadnie: - *"Słynny ks. Rydzik wypuszcza z ust fontanny nienawiści... publiczne plenienie się krytyzmu... atutem polskich postkomunistów jest bęczałstwo zbyt wielu ich przeciwników ..."* Przyjemnie zaciekawiła mnie książka **"Pamiętkowe rupiecie, przyjaciele i sny Wisławy Szymborskiej"** - Anna Bikont i Joanna Szczesna, wyd. Pruszyński i S-ka, Warszawa 1997. "Rzecz znakomita" - określa tę pracę Halina Barbara Klein, w artykule **"Wytornie zdjęta z piedestału"** w tygodniowym dodatku NOWEGO DZIENNIKA z 21 sierpnia. Poetka określona jest jako zwyczajna i niezwykła, mądra i zabawnie dziecinna, skromny i urzekający człowiek.

## PRZEGLĄD PRASY

Od początku istnienia ZNICZA dh Mietek Assarabowski prowadził ten ważny i wielce pracowity dział. Poprzez biuletyn ONC (Ojczyzna-Nauka-Cnota) z Gdańska poznaliśmy dhnę Maryle Hrabowską. OTWARTY KRĄG z Głównej Kwatery Harcerzy z Londynu omawiany był regularnie od pierwszego numeru (listopad 1988) gdy zaczął wydawać go ówczesny Naczelnik hm Bogdan Szwarzak. Odkąd upadł, o harcerzach nie mamy żadnych wieści, ani z Londynu ani

z Chorągwi USA. Natomiast WĘZELEK harcerki stale rejestrujemy, również OGNISKO, BIN (Biuletyn Informacyjny) oraz NA TROPIE z Londynu. Do USA dochodzi: ?? egz. OGNISKA, ?? egz. NA TROPIE, ?? egz. WĘZEŁKA; dh Janusz Wielga od lat skrupulatnie zbiera prenumeraty. Czy BIN rozchodzi się przez hufce? Do wszystkich hm? A czy "obsługujemy" zarządy KPH? Z prasy krajowej dh Mietek starał się opisywać wielkie tytułów - z biegiem lat ograniczyliśmy się do regularnie otrzymywanych CZUWAJ i HARCERSTWA z ZHP. Z ZHR, z pism otrzymywanych "jak popadnie", wybieram co wydaje mi się dla nas pożyteczne. Od roku zaopatruje nas hm Wojciech Szymczak - KAFI - Jest on chyba najgorliwszym korespondentem z Polski (choć pisuje listy bez daty!) Telefonuje podczas pobytu w USA a nawet z Polski i serdecznie zaprasza na imprezy ZHR w Polsce.

Poprawka do str 18 ZNICZ Nr 56: Nagłówek GK Harcerki Harcerki ZHR, z Krzyżem harcerskim i lilijką - kończynką, odnosi się tylko do ostatniego paragrafu: "Notujemy zaproszenie Naczelniczki.....". Wklejony został za wysoko, przecinając bez sensu tekst omawiający zaproszenie na zlot skautów bałtyckich.

(Nie mam już ochoty użyć się "elektroniczności", pióro po papierze i wklejki rysunkowe - to moje narzędzia. Druh Waldek nadrabia te braki, zawsze brak czasu na trzecią korektę!)



**ognisko**  
ORGAN  
STARSZYNY  
HARCERSKIEJ

Kwartalnik - Naczelnictwo ZHP  
poza granicami Kraju  
23 - 31 Beaver Lane, London W6 9AP

Nr 2, rok 33  
kwiecień, maj, czerwiec 1997  
okładka: Drzwi Katedry w Gnieźnie

- Tysiąclecie św. Wojciecha, kongres eucharystyczny, pielgrzymka Ojca św. do Polski. - Delegacja Naczelnictwa: hm Barbara Zdanowicz, hm Barbara Bienias, ks. Hm Olaf Ślepokura, a hm Bożena Laskiewicz z Głównej Kwatery Harcerki.
- Naczelniczka hm Danuta Andersz opisuje rewizytę naczelnych władz ZHP pgk u naczelnych władz ZHP w Polsce.
- Złaz instruktorów wędrowniczych "Stonoga", Rochester NY, 11-13 kwietnia. Foto: hm Janusz Wielga, hm Jadwiga Chruściel, hm Tadeusz Pasek z Kanady.
- Złoty jubileusz hufca harcerzy WARSZAWA w Londynie.
- Drużyna w Johannesburgu (Afryka Południowa). \*\*\* Harcerstwo w Danii.
- Uwagi o kursie KADRA 2000. \*\*\* Sztandar 15-ki poznańskiej.
- Wspomnienia o hm Zofii Florczak.
- "Dokta" - dr Wanda Błęńska w Londynie; o grzeszności Afrykanów.
- Kultura muzyczna Polski - dr Czesław Halski.
- Na wieczną wartę: hm Jan Barycz \* 1913, † 13 marzec 1997 w Londynie.
- Rozważania o religii - ks. Hm Olaf Ślepokura.

**ZHP** **BIULETYN**  
**INFORMACYJNY**  
**NACZELNICTWA**

23 - 31 BEAVER LANE, LONDON W6 9AR TEL: 81-748 8006 FAX: 81-748 1891

numer 35, czerwiec 1997  
numer 36, lipiec 1997  
numer 37, sierpień 1997  
numer 38, wrzesień 1997

- Rewizyta władz ZHP pgk u władz ZHR w Warszawie 13-16 czerwca. Spotkanie referatu Wschód we Wspólnocie Polskiej - dh Włodzimierz Pietroczenko z Białorusi, dh Stefan Adamski z Ukrainy.



- Obozy ZHP pgk w Polsce w lecie 1997: drużyny z Monachium, Hamburga, Kopenhagi, Sztokholmu w Bieszczadach, również 4 obozy hufca WARSZAWA z Londynu. Hufiec harcerek KASZUBY i hufiec harcerek WILNO z północnej Anglii - na Pomorzu. Razem 10 obozów.
- Hm Bogdan Swagrak spotkał się z zarządem Okręgu ZHR w Białymstoku, z komendą Chorągwi Kieleckiej ZHP, gdzie zobaczył członków swego zastępu z przed 50 lat!
- Słowo kapelana przed obozem: Szczera przyjaźń to wielki skarb: Jezus - przyjaciel.
- Przemówienie Jana Pawła II do władz WOSM.
- Przyjaciele Skautingu - Światowa Skautowa Unia Parlamentarna.
- Światowe dane o WOSM i WAGGGS.
- Akcja Wschód: W ramach II Forum Oświaty Polonijnej w Wilnie 16 sierpnia spotkali się dh Adam Błaszczewicz - przewodniczący i Walery Mielko - Komisarz zagraniczny ZHP na Litwie, z hm Andrzejem Pawłowskim z Austrii, hm Mieczysławem Dulakiem z Belgii, pwd Stefanem Kosiewskim z Niemiec. Uczestnicy stwierdzili:

*"Harcerstwo polskie działające na całym świecie, razem ze szkołą polską i Kościołem jest bardzo ważnym czynnikiem wpływającym na motywację zachowania tożsamości narodowej, uczenia się języka polskiego i kultywowania tradycji narodowych. Obecność grona instruktorskiego ZHP pgk przy omawianiu spraw oświaty polonijnej jest konieczna i nieodzowna. W obradach II Forum Oświaty Polonijnej należy uwzględnić udział grona instruktorskiego z ZHP pgk.*

- Na Zjazdy Okręgów lecą z Naczelnictwa: 27 września - Australia, Naczelniczka hm Danuta Andersz - USA, Naczelnik hm Edward Jaśnikowski; 18 października - Kanada, hm Leonidas Kliszewicz, przewodniczący Komisji regulaminowej ZHP pgk
- Złoty jubileusz hufca SZCZECIN w pld. zach Anglii, 3 sierpnia w stolicy St. Briavels. Obozy harcerek i harcerek hufca ŻŁOTÓW ZHP Krajowego.

*na tropie*

Dwumiesięcznik Młodzieży Harcerskiej  
Naczelnictwo ZHP poza granicami Kraju  
23-31 Beaver Lane, London W6 9AP

- Drzewo - piękne myśli, ważne fakty!
- O Prawie Harcerskim, przedruk z WILEŃSKIEJ GAZETY HARCERSKIEJ.
- 40-lecie hufca POMORZE w Queensland, Australia.
- Rok Mickiewicza (1998) w 200-lecie urodzin Wieszczka.
- 50-lecie Czarnej Dwójki w Londynie.



Numer 209, sierpień 1997  
Okładka: Ołtarz Ojca św. w Zakopanem

- Piąta pielgrzymka Jana Pawła II do Polski; ZHP pgk reprezentowali ks. Hm Olaf Ślepekura, hm Barbara Zdanowicz, hm Barbara Bienias, hm Bożena Laskiewicz, która opisuje wrażenia z Wrocławia, Gniezna, Krakowa, Zakopanego ... Hm Teresa Lirsz z Suchedniowa,

zaprzyjaźniona z WĘZEŁKIEM i ze ZNICZEM po zlocie Clumber Park, wspomina burmistrza Zakopanego, który jest bratankiem o tym samym imieniu, poległego pod Monte Cassino por. Adama Bachledy-Curusia. W Skawinie w maju 1995 poświęcono był szwander drużyny jego imienia, dhna Teresa opisywała uroczystości w ZNICZU ....

WĘZEŁEK cytuje (za CZUWAJ) słowa papieża: **"Połączyliśmy Europę pajęczyną dróg, których już nie dzieli ani mur ani najeżona drutami kolczastymi granica, ale czy nie zbudowaliśmy w sercach trudniejszych do obalenia i przebicia murów ? ..."**, dodając komentarz: **Trochę smutno to brzmi ... organizacje harcerek nie zdobyły się na stworzenie wspólnej Białej Służby ...** Omawiana jest sprawność Białej Służby ZHP.

- Nasze instruktorki: hm Maria Agopowicz-Klimaszewska, ur. 4 czerwca 1909, instruktorka zuchowa hufca MAZOWSZE w Anglii, + 26 maja 1997, pochowana w Leicester.
- "Katedra" - godło kursu phm prowadzonego przez hm Hanę Świdlicką z GK Harcerek.
- To ja - phm Izabella Trojanowska-Buras z Australii.
- Listy: phm Barbara Prucnal-Czechkowska, komendantka Chorągwi Harcerek w Argentynie, phm Marynka Rollinger z Kaliforni, phm Beata Pawlikowska z kolonii zuchowej Chicago, hm Danka Pniewska z Londynu.



Czerwiec 1997  
Cale nasze życie, każdy nasz krok, każda czynność, ćwiczenie, akcja, może być i jest służbą Bogu

(Stefan Mirowski)

UWAGA: redaktorem CZUWAJ jest hm Adam Czetwertyński. (Z żoną Grażyną pracują w szepiecie Praga Południe, razem z Ewą Lachiewicz). Na str. 11 w ZNICZU nr 55 mylnie przypisane jest druhowi Adamowi redaktorstwo kwartalnika NA TROPIE. Przepraszamy i prosimy! Zastępca dhna Adama w redakcji CZUWAJ jest hm Halina Jankowska, która w numerze majowym i czerwcowym pisała o ZHP LOS Angeles.

- "Braterstwo ?" - Naczelnik hm Ryszard Paclawski ogłasza pakt o nieagresji: jeśli nie chcemy mówić dobrze o drugiej organizacji, to nie mówmy nic.
- Harcerski rap o instruktorskim "szkoleniu" w ośrodku na Głodówce: czy wydarzenia alkoholowe rzeczywiście miały miejsce - zapytuje redaktor Adam Czetwertyński w rubryce WĘZYKIEM.
- Harcerstwo buduje dobro a nie walczy ze złem - to cecha naszej metody, piszą hm Anita Regucka i hm Jarosław Balon.
- Promocja i informacja w ZHP - wywiad z hm Grzegorzem Całkiem (czy należy odmieniać imiona własne ? czy nazwisko brzmi Całko ? czy Całek ? sprawa szczególnie ważna dla nas, pgk !)
- hm Andrzej Glass, kolejny odcinek cyklu "Na harcerskim tropie" - Dwie Postawy - postawa przemycy i postawa dialogu. Najbardziej interesują nas aż cztery odcinki o ZHP pgk, zwłaszcza ostatnia poniżej, której warto poświęcić najwięcej uwagi.
  1. Tomasz Mokrzan z Rochester NY "o potrzebie zmiany" - wspomnienia z konferencji Wędrowniczey Rush NY (patrz ZNICZ nr 56 str. 6)
  2. List z Kanady - Agata z Calgary, Krystyna z Ottawy opisują swoje ośrodki.

3. Bratnie dusze za oceanem - druga część wspomnień hm Haliny Jankowskiej z pobytu w południowej Kalifornii, fotografie hm Geny Kliszewskiej, hm Tadeusza Borowskiego, drużynowej harcerki Edyty Frąckiewicz-Kozioł i drużynowego harcerzy Marka Bergera.

4. "Gałąź musi czerpać z korzeni" - wizyta naszych władz ZHP pgk w Warszawie, Płocku, Trąbkach. Foto hm Bogdan Szwagrzak, hm Danuta Andersz, hm Edward Jaśnikowski. - Na pytanie ci wiadomo nam, że w lecie w Anglii przebywać będzie kilkaset harcerki i harcerzy, cytujemy odpowiedź hm Bogdana Szwagrzaka: *Zawsze chętnie harcerze z Anglii spotykają się z nimi, ale biorąc pod uwagę sytuację, w jakiej działają, muszą wiedzieć o wizycie wcześniej, a nie wtedy, gdy goście z Polski czekają bezradni gdzieś w Londynie i dopiero wtedy dzwonią do Głównej Kwatery.* (Dodajmy do redakcji: w lokalu na Beaver Lane nie ma przecież całodziennych pracowników etatowych !!).

Trudny temat WOSM/WAGGGS znalazł właściwe wyjaśnienie: Od momentu powstania w 1946 r. do 1949 r. ZHP pgk zapraszany był przez WOSM na międzynarodowe skautowe spotkania i konferencje. W 1949 roku w Sztokholmie skauci brytyjscy zaproponowali, aby polskie harcerstwo w Anglii włączyć w strukturę skautingu brytyjskiego, co nie zostało przez Polaków zaakceptowane. Potem, przez wiele lat, harcerze z ZHP pgk, choć nieoficjalnie, byli jedynymi reprezentantami polskiego harcerstwa na wielu skautowych zlotach i zawsze witani byli z ogromną sympatią. Statut WOSM nie przewiduje przyjmowania organizacji narodowych działających na terenie innego kraju. Oficjalnie więc ZHP pgk nie może być członkiem tej organizacji. Cieszą się jednak, że ZHP po latach powrócił do światowych struktur skautowych. Krytycznie natomiast odebrali druhowie i drużny z Londynu list Sekretarza Generalnego WOSM zakazujący organizacjom skautowym kontaktów z ZHR. *Nie był on napisany w duchu skautowym - powiedzieli.*

(Oczywiście, że nie. ALE jak władza poważnej światowej organizacji ma przestrzegać swego statutu ? Patrz ZNICZ nr 56 str. 13,18. Zaproszenie ZHR na zlot skautów bałtyckich sformułowane było na tak wielką skalę, że nie pozwoliło na prostą, nieformalną odpowiedź. Patrz słowa w BIN: ... **wiceprzewodniczącą hm Barbarą Zdanowicz Informuje, że w ramach współpracy reprezentacja ZHP pgk odwiedzi zlot - Czy nie ma tu jakiejś zawilej dyplomacji, nie w braterskim, skautowym duchu ?**

Najważniejszy jest jednak tytuł - słowa dha przewodniczącego hm Bogdana Szwagrzaka:

**"Gałąź musi czerpać z korzeni. A my uważamy się za gałąź polskiego harcerstwa".**

Oraz zakończone słowami Naczelnika hm Edwarda Jaśnikowskiego:

**"...Nawet sobie nie zdajecie sprawy z potęgi jaką reprezentujecie. Widziałem jakość, jasność umysłu, zrozumienie swojej roli. Dajmy do tego, aby to pokazywać na zewnątrz, żebyśmy mogli w blasku ZHP istnieć ...".**

## CZUWAJ

Lipiec/sierpień 1997

Caly sens ideowy i podstawy naszej metody płyną z ducha człowieczeństwa i postaw demokratycznego wychowania człowieka. (Władysław Szczygieł)

- Paszport do Europy - kolejna część programu ZHP "Moje Ojczyzny". Oprócz potencjału gospodarki i bogactwa kultury, potrzebna jest zmiana postaw społecznych. Hm Jacek Smura o Europie, demokracji, społeczności lokalnej, postawie obywatelskiej...
- ZHP - liderem polskiej ekologii 1997.
- Gniezno 2000 - hm Ryszard Paclawski: oby wszyscy noszący na sercu harcerski krzyż rozpoczęli w radości i jedności *tertio millennio adventiente*.
- Hm Jan Orgelbrand po papieskiej pielgrzymce - Biała Służba.



ZWIĄZEK HARCESTERWA POLSKIEGO pgk  
POLISH SCOUTING ORGANIZATION - ZHP, Inc.

ZHP  
USA

## INFO ZHP USA WIADOMOŚCI - NEWSLETTER

Po XXII Zjeździe ZHP USA w (Chicago 27 września) i po wyborach władz, podamy adresy w następnym numerze. Wrzesniowe wydanie, jak zwykle, zaczynamy od akcji gwiazdkowo-finansowej. POMÓŻCIE !!! Our annual Christmas sale has been an important fund raiser for over 20 years. PLEASE HELP !!!

**POLISH HERITAGE ART CALENDAR 1998** - the twelfth edition by Jacek Gałązka of Heritage Publications - is devoted to WILNO - VILNA - VILNIUS. Its thematic arrangement celebrates the town that was for many centuries the quintessential multiethnic community. Subjective landscapes of Wilno's surroundings, town portraits, rural scenes, and representation of historical events and monuments showed the nostalgia for its great past and the romantic experience of nature. We celebrate Wilno for its harmonious blending of the many ethnic cultures: Polish, Lithuanian, Jewish and Byelorussian, to mention just the principal components of this most pleasing town. Frameworthy reproductions, patron saints to celebrate name days. Size 12" X 12", still only **\$11.00**, (of which **\$5.00 is your gift to Harcerstwo**) plus postage.

**Keep the cherished tradition**, join in sharing OPLATEK NA SIANIE, wafer on hay, from Bethlehem (House of bread in Hebrew). Double folded, the cards provide space for that special letter you meant to write. Multilingual greetings, great variety of colorful Christmas pictures (send us your favorite ones, for the next year's production). A dozen Christmas cards with OPLATEK, each different, with envelopes, **\$10** plus postage.

**Special package at \$25.** includes: Calendar, 12 Christmas cards, 12 Lauren Ford postcards "Epiphany in Bethlehem", and postage. (**\$15. net for Harcerstwo** !!) Mail gifts to friends. Over the years, our Bethlehem Christmas sale contributed toward college scholarships for our leaders, publishing POLONIA Calendars, helping our Archives. We rely on this annual fund raiser for our printing and postage and always hope to get contributions for the Leaders Training Fund. We are exempt under section 501(C)(3), we qualify for matching grants from employers. \*\*\***(Order blank on pg. 3)** \*\*\*

Make check to: Polish Scouting Org. - ZHP, Inc., mail to: Bethlehem, CT 06751

## WORTHWHILE GIFTS, HELP TO HARCESTERWO - PROPAGOWANIE POLSKI, ZAROBEK DLA ZHP

• **Książki, filmy, muzyka** Podaj ZHP przy zamówieniu, a otrzymamy procent. POLART, 5700 Sarah Ave Sarasota, FL 34233-3423 tel. (941) 927-8873 fax. (941) 927-8239 E-Mail: polart@polart.com Internet on-line catalog: <http://www.polart.com> phone orders: 1 800 278-9393 - **Remember ZHP.**

• **A Treasury of Polish Aphorisms**, Bilingual edition compiled and translated by Jacek Gałązka with an introduction by Dr. Jerzy R. Krzyżanowski

This volume contains a total of 207 aphorisms by 80 Polish writers spanning half a millennium of Polish literature. Poland has proven to be particularly fertile land for this literary form. The book is dedicated to Stanisław Jerzy Lec (1909-1966), a "contemporary genius of the aphorism" in the opinion of Clifton Fadiman. Lec's *Unkept Thoughts*, first published in English in the 1960's made a great impact on the American scene: Adlai Stevenson quoted him in the United Nations (*impartiality is not neutrality - it is partiality for justice.*) and Benjamin Britten used a Lec aphorism as the motto of one of his cantos (*Burning stakes do not lighten the darkness.*) **Mark your order ZHP, address to Jacek Gałązka.** at Hippocrene Books, Inc. 171 Madison Ave, New York, NY 10016 tel (212) 685-4371 fax (212) 779-9398 E-Mail: hippocre@ix.netcom.com

• **POLAND: Directory of Affordable Accommodations** - lists more than 600 interesting lodgings and 50 volunteer representatives (who act as hospitality hosts and hostesses) along with 350 cities, towns and villages. The book features overnight stays - most with breakfast at very reasonable prices.

**Polskie B + B (Bed & Breakfast)** - pożyteczny informator po angielsku, podaje kwatery prywatne, hotele, motele, pensjonaty, domy wycieczkowe, leśniczówki, ośrodki czasowo-wypoczynkowe, domy pracy twórczej, obiekty przyrodne, obiekty turystyki jęzickiej, obiekty rekreacyjno-sportowe, zajazdy, zamki, dworki, gospodarstwa agroturystyczne. Cena \$ 15, przesyłka \$ 2. **Mark your order ZHP**

**Możliwość zarobku dla Harcerstwa**! Zakupić 5 egz za \$50. rozsprzedawać po \$ 15. (Wydawca optacja przesyłką.) Zmówienia i czeki: Polskie B + B, PO BOX 4197, Covina CA 91723-4197, tel. (818) 974-9055, Ray Kulvicki. E-Mail: kulvicr@earthlink.net

**AKCJA WSCHÓD** - Help Polish Scouting in Lwów, Wilno, Grodno is conducted since 1994. We've collected and sent over \$7,000. The need is tremendous, the rate of exchange most profitable...

Nasze Naczelnictwo ZHP pgk z Londynu informuje w swym biuletynie o Harcerstwie na "Wschodzie":

Na **Lotwie** - 4 drużyny harcerskie w ramach skautingu lotewskiego. **ZHP na Litwie** zarejestrowany w 1991, obecnie przewodniczącym jest dr Adam Błaszczyk, 20 drużyn liczy około 700 osób. Na **Ukrainie** - ziemi lwowskiej - zarejestrowany jest ZHP od 1996 roku, działa od 1991 we Lwowie, Samborze, Sadowej Wiszni, Drohobyczu. Hufiec BARC pod kierownictwem phm Stefana Adamskiego liczy 150 osób, od 4 lata organizują własne obozy. Na **Białorusi** zarejestrowane jest działające w okolicach Grodna i Lidy "Społeczne Zjednoczenie Harcerstwa Polskie", przewodniczący dr Włodzimierz Pietroszko. Wydają pismo MYŚL HARCERSKĄ, mają siedzibę w domu polskim w Lidzie.

**Witold Kocay z Connecticut** - *Jestem teraz lepiej obeznany z akcją Polish Scouting Organization i zakładam czek na Akcję Wschód. ... Apeluję, abyście używali określeń: Wołyń, Podole, Wileńszczyzna, a nie nazwy niemieckie, jak Galizien, lub powojenny wynalazek Ukrainy ...*

Redakcja: Nie używamy terminu "Gallicja"; przesyłamy pomoc do ZHP na Litwie - tak się nazywa organizacja. Harcerkom we Wrocławiu słyśmy pomoc dla harcerstwa we Lwowie, mają dobre zorganizowaną siałkę, pomoc sprawnie dochodzi do druha Adamskiego. Nie mamy kontaktu na Wołyń ani na Podole, potrzeby wszędzie są obryzmie, więc staramy się utrzymać wypróbowane drogi przez wypróbowane osoby. Nie możemy ominąć nazw państw, jak Ukraina czy Białoruś!

**Zbigniew Sobol M.D. Indiana** - *pisze: "Wróciłem z pracującej wizyty w Polsce i wiem jak bardzo biednie egzystują Polacy na Wschodzie, przesyłam pieniądze dla Franka Herzoga ..."*

**Olgierd Horbaczewski, Massachusetts** zainteresowany jest INFO, zwłaszcza akcją WSCHÓD. Był czynny przed wojną we wodnej drużynie "Czarna Jedyńka w Grodnie", prosi o adres k. Olbrysia, zająca czeka na kierunek Grodno...

**Dziękujemy za wpłaty dla "Wschodu"**

\$ 150 - KPH New Britain, CT; \$ 100 - Paweł Chądzyński, MA; Dr. Zbigniew Sobol, IN;  
\$ 50 - Olgierd Horbaczewski, MA; \$ 10 - Witold Kocay

**YAD VASHEM RIGHTEOUS AMONG NATIONS MEDAL** otrzymała pani Irena Dyrzc-Freeman z Gloversville NY, nasza wiema przyjaciółką od 40 lat. Uroczystości odbyła się w Temple Israel w Albany, przy udziale Konsula Izraela, 15 rabinów i biskupa. Pani Irena uratowała życie 30 Żydom, poślubiła jednego z nich i udało im się osiedlić w USA. Już 86-letnia pani Irena wspomina rok 1954 gdy państwo Dyrzycowie przywieźli syna i dwie córki na kolonię zachową w Bantam. Ct. Wszyscy pozostali do dziś w naszej harcerskiej rodzinie. Stanistaw jest lekarzem psychiatrą, Dobrochna zdobyła doktorat (literatura rosyjska), Żywią spędziła 6 lat w Polsce na studiach; jest magistrem biologii; ma troje dwujęzycznych dzieci już w college. Organ PNA ZGODA w Chicago zamieścił notatkę w wydaniu 1 września.

**ZLOT 50 LECIA ZHP USA.** Camp Falling Rock, Newark, Ohio, 10-22 sierpnia 1998. WICI ZLOTOWE (Nr. 1 ukazał się 28 sierpnia), Redakcja: Komendantka zlotu Gabriela Bäckiel, M. Assarabowski, W. Kowalewski. Adres: 345 Glen St, New Britain, CT 06051, tel. (860) 229-1946 fax: (860) 827-9676 e-mail Bäckiel@AOL.com albo poprzez INFO, Bethlehem, CT Fundusz Złotowy otwarty został dzięki pożyczce po \$2,500 z trzech niezawodnych Kół Przyjaciół Harcerstwa - New Britain CT, Clark NJ i Chicago IL.

**PSO - ZHP Inc. Pennsylvania Chapter** - KPH pod przewodnictwem Grzegorza Górskiego, optacilo udział 3 harcerzek i 2 harcerzy na kursach drużynowych w Białowieży Mił. \*\*\* Monika Walewska była komendantką obozu w Górnym Kraju, p. lica PODHALE.\*\*\* Około 20 zuchów i Michał Górski wzięli udział w kolonii

zuchowej w Częstochowie.\*\*\* Harcerska rodzina Szymer: mama Hanka, córki Magda i Paulina - spędzają rok w Kijowie, gdzie prof. Janusz Szymer jest doradcą ekonomicznym rządu z ramienia Harvard Institute of International Development.

**Fairfield County, Connecticut** Żywo działa ośrodek Bridgeport - Monroe, hm Irena Dzierżbińska z córką Danusią, też już instruktorką, druhy Barbara Boreyko, Alfreda Możdżer, druhowie Jerzy Kunczewicz, Józef Kuzewski, Kazimierz Dobkowski, Marek Iwaszkiewicz. Zbiórki w lokalu weteranów w Monroe. Po informacji dzwonić: dziewczynki (203) 261-4624, chłopcy (203) 268-3597. (Czytaliśmy o tym w Nowym Dzienniku z 20 sierpnia). \*\*\* Bankiet 40-lecia hufca WARMIA odbędzie się w Bridgeport 26 października.

**KPH Hartford** szczyli się rodziną Peruckich, od dawna pomagają Harcerstwu na wszelkich możliwych polach. Na Kolonij zachową hufca WARMIA dostarczyli bezpłatnie towar do sklepiku, dzięki czemu cały dochód przeznaczony został dla Harcerstwa na Wschodzie. \*\*\* Historia ZHP Hartford ukazała się w Nowym Dzienniku 3 września.

**KPH Chicago** - Obozowa "złota rączka" nie pyta co robić, bo ma oczy otwarte! Druh Niewoliak, dawny harcerz, pomaga w Camp Norwid w Crivitz, WI. \*\*\* Dom Harcerski - gospodarzem Zjazdu Okręgu 26-28 września.

**Apel z Detroit - Polish Scouting Organization - ZHP Inc. Of Michigan.** Od prawie 40 lat nasze dzieci wyjeżdżają do stancy Białowieża ucząc się harcerskiego rzemiosła na obozach, koloniach i biwakach.

Wysłuzony budynek stancy "robi już bokami". Druzy Nami Przyjaciele! Harcerstwo potrzebuje 100-120 tys. dolarów, na nowy budynek. Opodatkujcie się, zapisujcie spadki, składajcie daniny. Opłata za udział w naszej kolonii czy obozie jest o połowę mniejsza aniżeli na obozie amerykańskim. Nasze grom instruktorskie prace bezpłatnie. Pomagając NAM pomagacie przeciw SOBIE! Oprócz akcji letniej Michigan, w Białowieży odbyły się w lipcu kursy drużynowych organizowane kolejno przez Chorągiew Harcerek i Chorągiew Harcerzy. **Wszystkie nasze hufce, z pomocą Kół Przyjaciół Harcerstwa, wysyła kandydatów na drużynowych na te kursy.**

**LETNIA PRACA DLA STUDENTÓW - Summer camp counselor positions.** Pożyteczniejsze zajęcie niż kierowanie, na świeżym powietrzu, nieraz dobrze płatne, zwłaszcza na obozach specjalnych jak np. dla dzieci niepełnosprawnych. Trzeba już w jesieni unochomić miejscową siałkę informacyjną w każdym ośrodku, zbierajmy wiadomości i dzielimy się możliwościami. Zgłoszenia przyjmowane są w lutym - marcu. W hufcach PODHALE i WARMIA dr Jolanta Kuła (lekarz kolonii zachowej w Częstochowie) służy rekomendacjami dla zainteresowanych. Miejsce oraz użyj otwarte w czasie "Christmas parties", gdzie załatwia się wiele spraw na Nowy Rok 1998. Musimy stale służyć sobie nawzajem **INFORMACJĄ!**

Przypominamy, że ogólnoamerykańska (national) korporacja POLISH SCOUTING ORGANIZATION - ZHP Inc. ma status: "Exempt under section 501(c)(3). We qualify for matching grants from employers". W wielu firmach można też uzyskać doradcą donację na swoje cele społeczne, czego Polacy na ogół nie wykorzystują, mając "niechęć do wypełniania papierków".

.....X<>X.....X<>X cut off here X<>X tu odciąć X<>X.....X<>X.....

Date: Name:

Address & telephone:

Enclosed is \$\_\_\_\_\_ for ZNICZ, Akcja Wschód, Zlot 1998

(Please circle appropriately... Anything above what is needed for INFO, will go toward our Leaders' Training)

**Chistmas Order**  mark proper box:

Calendar \$11  12 Christmas Cards \$10  12 Lauren Ford postcards "Epiphany in Bethlehem" \$3

Postage \$3 per mailing

Special Package \$25  (includes 3 above items, and paid postage). Order for friends!

Total for Christmas order: \$\_\_\_\_\_ Grandtotal: \$\_\_\_\_\_

I was a member of Harcerstwo (say where and when):

Do członków ZHP - podaj obecny przydział, gdzie się rejestrujesz i gdzie płacisz skłatkę:

**Chor. Harcerok**  **Chor. Harcerzy**  **KPH**

Make check to: POLISH SCOUTING ORGANIZATION - ZHP, Inc., mail to: Bethlehem, CT 06751

#### Dziękujemy za wpłaty - Polish Scouting Auxiliary:

\$100 - Paweł Chądzyński, MA (na Złot "Złote Gody ZHP USA" w sierpniu 1998)

\$ 25 - Jan Dąbrowski, MI: Damian Piechaczek, IL; Alex Reckie, MA; Irena Śmiarowska Pol-AM Club of Sarasota, FL dar od Jo Ann Gould; Andrew Targowski - 102 drużyna im. gen. Bema, Warszawa 1946/49

\$ 50 - Nowy Dziennik za artykuł z 19 maja  
\$ 20 - Gabrielle Lubomirski, CA; W. Jasiński, PA; Wacław Zaleski, MA; Iwona Grodecki, MD  
\$ 15 - Rev Edward Nowakowski, WI  
\$ 10 - Elizabeth Wilk-Rivard, CT; Z. Starostecki, FL; Elżbieta Świercz, CT; Jadwiga Głowacki, CA; Lita Strojny, CT (pamięci Antoniego Strojny)

**European Polish Formal dance classes 1800-1994**, "Bawić się, ale bawić kulturalnie". Why doesn't the ZHP have me teach the social ballroom form (and NOT the stage costume form) of the Polish dances? Weekend workshops in your area arranged. R. Cwieka - Polish Ballroom Class, 5 Manor Drive, #15M, Newark, NJ 07106

**Bożenna Buda**, 9911 Gardiner Ave, Silver Spring, MD 20902 tel (301) 495-3377... Była z synem na Kolonii zachowej "Staś i Nel" w Częstochowie, zamieściła dwa szczegółowe opisy w buletynie "Our Lady Queen of Poland". Dziękuję za HISTORIĘ ZHP USA, za ZNICZ, INFO, WIEŚCI ZUCHOWE - do wystawienia na pikniku polskiej biblioteki. Pracuje z hm Janem Miską i hm Krystyną Zielkiewicz - może znów ożywi się Harcerstwo w okolicy Waszyngtonu?

**Doroczna msza listopadową** w kaplicy omentarnej w Częstochowie odprawi. O. Michał Zembrzki w sobotę 8 listopada, jak zwykle o 12 w południe. (W pierwszą sobotę przypada uroczystość Wszystkich Świętych, musimy więc przelożyć.) Będzie to już 21-sze harcersko-przyjacielskie spotkanie upamiętniające umarłych, których nazwiska figurują na tablicy harcerskiej, oraz krzyżami wpisywane są do książki prowadzonej przez dhnę Helę Boguniewicz. Nie mogący przyjechać, a pragnący uczestniczyć, mogą przysłać czek (wystawiony na OO Paulinów) do druhostwa Boguniewiczów, 380 Washington Ave., Union, NJ 07083-7851.

#### ✦ HARCERSTWO ✦ ZHP - USA ✦ POLISH SCOUTING ORGANIZATION ZHP INC ✦



wychowuje dwujęzycznych obywateli chętnych i gotowych do SŁUŻBY

tries to bring up bilingual citizens eager and trained TO SERVE



INFO ZHP USA is a quarterly newsletter published by: POLISH SCOUTING USA in March, June, September, and December to reach members and friends. We count on your support. CZUWAJ!



Wrzesień  
1997 NR 16  
September

Redaktor-Editor: Ewa Gierat, tel 203-266-7967  
Administracja: Mieczysław Assarowski i Waldemar Kowalewski

#### POLISH SCOUTING ORG. - ZHP INC.

Connecticut Chapter  
40 Flanders Road  
Bethlehem, CT 06751 USA

Address Correction Requested

Nonprofit Org.  
U.S. Postage  
PAID  
Hartford, CT  
Permit No. 9

- Odkrywanie człowieka - jednostka vs. "Bryła" i jednolitość, hm Anita Regucka i hm Jarosław Balon.
- Ewa Lachiewicz w rozmowie z Adamem Czwetwyrńskim o WAGGGS.
- Złot seniorów w Toruniu.
- Na Ukrainie, na Litwie: ZHP Opole-Drohobycz; krąg instruktorski OSTOJA przy GK ZHP, towarzystwo przyjaciół Grodna i Wilna ...
- Marzena Szyra z Wrocławia, Małgorzata Klimaszek z Poznania spędzają 3 miesiące w USA, międzynarodowy Girl Scout Project: obóz Solan w Connecticut, Camp Noark w Arkansas, oraz Illinois (?).
- Zaproszenie harcerskie od skautek z Anglii, Walii, Austrii na lato 1998.
- Spotkania z historią - wywiad z hm Marią Więckowską-Malcową, foto w Londynie 1994, z hm Zofią Florczak, hm Haliną Śledziwą, hm Krystyną Szwarzak.
- Bracia Zum-Zahorski, Edward, Zbigniew i Tadeusz, trzy wzory harcerskich osobowości.
- O harcerskim nazewnictwie, godłach, specjalnościach - apel o rozrząd!
- Dziewczęta i chłopcy w ZHP - dhna Ola Wojewoda (z Kadry 2000 w Yorkville 1996) rozważa ten temat.



Kwiecień - Maj 1997

- Olgierd Fietkiewicz: Od organizacji do instytucji.
- Tabele i analiza spisu harcerskiego 1996.
- Nieznany list Andrzeja Małkowskiego do gen. Baden Powella z roku 1911.
- Uniwersytecka Pracownia Polskiej bibliografii Harcerskiej i Skautowej na Uniwersytecie Śląskim, Pl. Sejmu Śląskiego 1, 40032 Katowice.
- Harcerska nagroda myśli twórczej.
- Liczne recenzje i wzmianki bibliograficzne. Wkładka: materiały do księgi hm mianowanych w latach 1920-1949, str. 65-80, litery OLK do SCH. Nazwiska pgk: Ida Olkuszniak, Zofia Roze-Jeziorańska, Józefa Rudnicka-Mękaraska, Maria Rydarowska-Szymerska.

#### HARCERSTWO

Czerwiec 1997

- Liczebność ZHP zmalała pięciokrotnie w ciągu kilkunastu lat, ale ciągle jeszcze harcerstwo postregane jest korzystnie w porównaniu z innymi organizacjami. Aktywizacja środowisk lokalnych, rozwój samorządności, współdziałanie z podziałającymi naszą wizję służby - to atrakcyjna praca z uśmiechem. Urszula Sobkowiak pt. "Szansa czy anachronizm" analizuje zmniejszone zapotrzebowanie młodzieży na angażowanie się w społecznych problemach i jednocześnie tendencję do funkcjonowania w małych nieformalnych grupach.
- Olgierd Filipowicz w rysie historycznym analizuje partie, ruchy, nury, związki.
- Drużyny Sokoła 1911-1914, cz. III (W roku 1914 ok. 4000 młodych w polskim skautingu pgk, z tego 3000 w USA ...).
- Osaczenie Szczepu 23 WDH "Pomarańczarnia" 1945-1949.  
Wkładka: materiały do księgi hm mianowanych w latach 1920-1949, str. 81-96, litery SCH do WER, z ZHP pgk wyłamywamy: Władysława Seweryn-Splawska, Jadwiga Sobieraj (Mazurek), Barbara Stankiewicz-Kowalewska, Elżbieta Starzycka-Andrzejowska, Bugumila Szulc, Maria Szymerska (Rydarowska), Helena Gepnerówna-Sliwowska-Grażyńska.



archiwum  
harcerskie.pl



Numer 25 - marzec 1997  
Numer 26 - kwiecień 1997

- V Walny zjazd ZHR, Otoczek 1-2 marca 1997, zabawnie opisany przez wędrownika Mikołaja. Nowe władze. Wywiad z Naczelnikiem hm Adamem Komorowskim i z Naczelniczką hm Urszulą Kret.
- Hm Tomasz Strzembosz - problemy dnia dzisiejszego w perspektywie jutra.
- Hm Wojciech Hausner - Biała Służba.
- Istota Harcerstwa - spotkanie w KIK.
- Prawo harcerskie - dyskusja wędrowny w Średniowieczu.
- Akcja Wschód - wywiad z szefem referatu, hm Wiesławem Turzańskim.
- Pwd Jakub Pitera: -Gadania "Odpuszcę z nasze naburmuszenia".  
-O Konstytucji.
- Antoni Macierewicz: Postanie św. Wojciecha.
- Zuchowy program Adalbertus.
- ZHR skautową organizacją katolicką - hm Bolesław Leonhard.
- Hm Paweł Zarzycki: Pomysł na pismo.
- Hm Roman Wróbel - praca na rzecz zjednoczenia: Parlamentarny Zespół Przyjaciół Harcerstwa, udział w 19-tym światowym Jamboree.
- Tysiąclecie Lednicy - 2 czerwca 1997.
- Hm Wojciech Szymczak - KAFI - Modele i teoria motywacji.
- Nacjonalizm i patriotyzm.
- Klonowanie.

## GLÓŚ NAUCZYCIELA

KWARTALNIK  
KOMISJA OŚWIATOWA  
Kongresu Polonii Amerykańskiej  
5631 W. Waveland Ave.  
Chicago, IL 60634

Zima 1996/7  
Wiosna 1997

- Dwunasty rok wydawnictwa. Materiały o ziemie dla klas 0-4. Wieści ze stanów wschodnich.
- Martyrologia dzieci polskich w czasie II wojny światowej. Informacje o rodzinach zesłanych do ZSRR. O Syberii - Sybirze. Wiersze. Osiedle Santa Rosa 1943-46.
- Nagrody konkursu literackiego organizowanego przez Polski Klub Artystyczny w Chicago.
- Nowa polska szkoła im. MB Częstochowskiej przy Epiphany Cathedral, Venice FL.

## LISTY... LISTY... LISTY...

Dh Wiesław Kukła z Poznania pisze 17 sierpnia:

Paczka ze ZNICZem nr 56 dotarła do mnie 14 sierpnia. Pozyskałem kilkunastu nowych adresatów w Polsce. Są to głównie historycy zajmujący się dziejami harcerstwa.

W dniach 24-25 czerwca odbyła się w Rogach koło Gorzowa II konferencja naukowa Rady Porozumiewawczej Badań nad Polonią, której prezesem jest nadal prof. Edward Szczepanik z Londynu. Tematyka: organizacje polonijne, dzieje, współczesność, perspektywy. Organizatorami konferencji był nasz Ośrodek gorzowski oraz Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gorzowie Wlkp. Wśród 11 referatów 3 dotyczyły harcerstwa: L. Kliszewicz, J. Witting - Spotkanie na Związek Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju. E. Kotodziej - Dzieje harcerstwa polskiego w Belgii w latach międzywojennych. M. Szczerbiński - Zarys dziejów prasy harcerskiej na obczyźnie. Ponadto, poza posiedzeniami plenarnymi, obradował "stolik harcerski", w którym uczestniczyli: hm Leonidas Kliszewicz i hm Jerzy Witting - ZHP pgK, hm Feliks Borodicz - przewodniczący ZHR, hm Tomasz Katafiasz i hm Paweł Zarembski - ZHP, oraz Marek Szczerbiński, Ryszard Turko i Wiesław Kukła. W prawdziwie harcerskiej atmosferze dyskutowano: 1.) założenia do działu polonijnego w mającym powstać Muzeum Harcerstwa, oraz 2.) podjęcie próby koordynacji badań dziejów harcerstwa na obczyźnie. Tym drugim zagadnieniem zajmie się nasz Ośrodek. Honorowy patronat nad konferencją objeli Prezydent RP hm Ryszard Kaczorowski (nie mógł uczestniczyć osobiście) oraz wojewoda gorzowski Zbigniew Faliński. Prof. Szczerbiński został sekretarzem generalnym Zarządu Rady. Druga ważna wiadomość, to że w dniu 25 marca 1997 została powołana w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Pracownia Polskiej Bibliografii Harcerskiej i Skautowej na Uniwersytecie Śląskim, plac Sejmu Śląskiego 1, 40-032 Katowice, tel. 155-26-49. Celem Pracowni jest gromadzenie i opracowanie informacji bibliograficznych o wydawnictwach harcerskich w kraju i zagranicą, także opracowań niepublikowanych, dotyczących działalności organizacji harcerskich i harcerskiej myśli pedagogicznej. Organizatorzy proszą o współpracę wszystkich zainteresowanych.

### hm Kazia Rafalik pisze z Florydy:

Dziękuję za ZNICZ- cieszę się, że ma teraz taki szeroki wachlarz wiadomości ze wszystkich stron, z różnych ośrodków. To nie tylko pocieszające, ale i budujące, że praca "idzie". U nas tutaj na Florydzie o harcerstwie się nie mówi - nikt go nie docenia - nie potrzebuje. Małe dzieci już tu urodzone nie mówią po polsku. Jak inaczej reaguje to młode pokolenie niż my, którzy prawdziwy patriotyzm zachowaliśmy przez tyle lat. W nas nie umiera myśl o wychowaniu dziecka na Polaka i niesieniu pomocy bliźnim. A młodzi - im jest wszystko jedno ! Ja jestem już bardzo, bardzo stara, skoro do tych nowych prądów nie potrafię się dostosować. Jadę pociągiem życia i patrzę przez okno, ale nie mam wpływu na to, by zmienić krajobraz lub zatrzymać pędzący na rozdroża pociąg ...Teraz wybieram się na kolonie zuchową hufca TATRY - jadę z wnuczką, która skończyła 5 lat i już była na 3 koloniach. Natalia mówi po polsku, hiszpańsku i angielsku - chodzi do przedszkola. Pobyt na kolonii dobrze jej robi - bo poznaje polskie dzieci i wie, że jest ich dużo. Mam też drugą wnuczkę, 9 miesięcy - więc zajęł w domu nie brakuje ! *Druhá Kazia opisuje Kolonie (patrz sekcja Chicago) ze słowami:* "jeśli moja notatka pójdzie do kosza, nie będę się czuła dotknięta !... Wybieram się na Zjazd Okręgu, cieszę się ogromnie, że jeszcze mogę pojechać. Harcerstwo przyciąga mnie niewidzialnym magnesem, równie mocno jak w młodości..."

Prof. Kamil Dziewanowski, 3352 N. Hackett Ave., Milwaukee WI 53211 - prowadzi żywą akcję pomocy dla Białorusi, przeznaczana za ten cel honorarium z ksiązek. Koncentruje się na historycznej Orszy - miasto liczy dziś 150 tys. mieszkańców. Jest tylko jeden kościół katolicki, w niedziele przychodzi około 500 osób, ale garnie się coraz więcej młodzieży, przeprowadzono 5 tur rekolekcji, są kursy ewangelizacji ...

Orsza powstała w 1067 roku, na skrzyżowaniu szlaków Warszawa-Moskwa i Petersburg-Kijów. Kościół św. Józefa położony jest na wysokim brzegu Orszy, która tu wpada do Dniepru.



Proboszczem od 1994 roku jest ks. Jarosław Hybza, Marianin., Ul. Sovietskaja 6, Vitebskaja obl. 211030 Orsha, Belarus.

**Dhna Ewa Lachiewicz z Warszawy**, wraz z redaktorem CZUWAJ, Adamem Czetwertyńskim i jego żoną Grażyną, pracując w szpecie/hufcu PRAGA POŁUDNIE. Zakończyli kurs drużynowych, wystąpił 18 osób na zlot skautów słowiańskich Fenix 97 koło Pragi. Dhna Ewa pojechała tam jako koordynator ZHP (11 drużyn, 150 osób) ... Liceum im. Mickiewicza na terenie którego działa szpec, obchodzą swoje 100-lecie, przygotowana była wystawa "85 lat ZHP w Mickiewiczu", wręczono dyplomy absolwentom z przed 50 lat, była aukcja karykatur, wystawa zdjęć miast polskich - dar Jana Nowak-Jeziorańskiego z Waszyngtonu ... W Szwajcarii odbyła się konferencja na temat efektów i wniosków eksperymentalnego połączenia Regionu Europejskiego WAGGGS z Regionem Europy WOSM; został jeszcze rok, w maju 1998 w Luksemburgu konferencja europejska WAGGGS/WOSM dokona ostatecznej oceny eksperymentu, z którego nie wszyscy są zadowoleni ...

Od redakcji: Jacques Moreillon wspominał, że WOSM proponuje połączenie z WAGGGS, ale kobiety odmawiały. Męskie rządy na świecie usiłują trzymać się sztywno statutowych paragrafów, nieraz wbrew oczywistości i realnym potrzebom !

**Małgorzata Arendt i Ewa Lachiewicz** przez 10 dni lipcowych wędrują śladami św. Franciszka z Asyżu, przesyłają pozdrowienia ze spotkania formacyjnego i konferencji światowej **International Catholic Conference of Guides** - Konferencja ma nas przyjąć w swoje szeregi - to duża sprawa i ważne wydarzenie dla ZHP" ... W życiu św. Franciszka odnajdujemy wzorce skautowej służby !!

**hm Jerzy Bukowski**, ul. Reja 28/5, 31026 Kraków, dziękuje za przysłanie mu odbitki jego słów z NOWEGO DZIENNIKA (14 lipca) pt. "Czas na harcurskie pojednanie", gdzie wyraża radość z licznego udziału instruktorów i starszych harcerek oraz harczerzy w tegorocznej "Białej Służbie", a także nadzieję na ważne dla przyszłości polskiego skautingu konsekwencje tej akcji... Dla milionów uczestników mszy świętych oraz liturgii słowa z udziałem papieża, którym ci młodzi ludzie w szarych i zielonych mundurach nieśli życzliwą pomoc, było całkowicie obojętne, czy są oni z ZHP, ZHR czy jeszcze innej organizacji harcurskiej...

Ta wspólnota "Białej Służby 1997" dobrze rokuje na przyszłość krajowemu harcerstwu. Powinno się ono skupiać na poszukiwaniu elementów łączących różne organizacje. Nie wolno oczywiście zapominać o niechlubnej przeszłości sporej części kadry ZHP sprzed 1989 roku, ale ciągłe roztrząsanie tego problemu może sprowadzić harcurską myśl na manowce...

Papieskie przesłanie miłości oraz współpraca ZHP i ZHR w "Białej Służbie" wyznaczają proste azymuty na najbliższą przyszłość. Stopniowo odchodzą ze zwaśnionych najbardziej zapalczywi instruktorzy (sam do nich przez długi czas należałem, a więc ten artykuł jest rodzajem pożegnania z dawną postawą, która utraciła już dzisiaj sens). Zastępuje ich nieświadoma konfliktów sprzed kilkunastu lat młodzież. Dla niej sam fakt istnienia paru organizacji odwołujących się do tej samej tradycji, metod, programów jest niezbyt zrozumiały, chociaż często starają się "z rozpędu" kontynuować dzieło swoich - zaprawionych w wewnątrz-harcurskich bojach-przełożonych... Ubolewam nad brakiem jasnego oddzielenia III RP od PRL, o czym wielokrotnie pisałem na łamach NOWEGO DZIENNIKA. Skoro jednak musimy grzeznąć w błocie, trzeba podnosić jak najwyżej nogi i wypatrywać suchego gruntu. Tym gruntem są dziś perspektywy wyznaczone ponad-czasowymi wartościami, które przywodził na naszej ziemi największy autorytet współczesnego świata - Jan Paweł II.

Czas więc na rekolekcje także harcurskich sumień, które powinny zaowocować konkretnymi czynami prowadzącymi do usunięcia niezdrowych dla każdego ruchu wychowawczego podziałów.

Piszcie dh Jerzy w liście: *Umiem spojrzeć szerzej na harcurskie problemy, za co już robią mi wyrzuty przyjaciele z ZHR. Ale przeżyję i to !*

**Uwaga POZNAŃ !** - patrz ZNICZ Nr 56 str 22, 23, 24 - Dh Izidor Modelski, dh Edward Wolski, hm Aleksandra Bielierzewska - Akademickie Koto Harcerskie - W czerwcu dh Modelski z Detroit odwiedził przyjaciół w Poznaniu, przysłał Biuletyn Informacyjny Światowego Związku Żołnierzy AK, Okręg Wielkopolska (marzec 1997) z artykułem druhy Oli "Piastowe my pszczoły", z pełnym tekstem tej ulubionej pieśni harcerek. Hm Bielierzewska opisuje wręczenie krzyża zasługi dla wielkopolskich Szarych Szeregów, przez przewodniczącą ZHP hm Marię Hrabowską. Dh Edward Wolski odwiedził Poznań w lecie, przysłał fotografię z dhem Bogdanem Wierzejewskim i dhną Olą Bielierzewską - miło spotkać się przez Atlantyk na łamach ZNICZA !



# CHICAGO



Po akcji letniej rozpoczynamy 49 rok pracy harcurskiej, gościmy XXII Zjazd Okręgu ZHP USA, przygotowujemy się do zlotu sierpnia 1998 ...

Przez cały lipiec pracował **Ośrodek Norwid w Crivitz WI**.

- Dwa obozy harczerzy** prowadzili młodzi komendanci, Bartek Jabłoński i Marek Królikowski pod ogólną komendą pfm Krzysztofa Olenra i kuchmistra pwd Przemka Bogdanowicza. Zawołaniem tegorocznej akcji hufca WARTA było: "Pierwszy Krok" w życiu Polaków w Stanach Zjednoczonych, sięgający czasów pierwszych emigrantów Polaków, fachowców w dziedzinie produkcji szkła i wytopiania metalu, smoły - to lata 1605 i 1620. To protesty o przyznanie praw w głosowaniu. Następnym okresem to walki w wolność Stanów, tu spotykamy gen. Tadeusza Kościuszkę, Kazimierza Połaskiego i wielu innych. Masowy napływ Polaków do Ameryki, powstawanie organizacji, wśród nich Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie, Związek Narodowy Polski, Sokół Polski, Związek Polek i niezliczona ilość mniejszych - czynem których było stworzenie "Błękitnej Armii". Popłynęła by walczący najpierw we Francji a potem w Polsce o Jej wolność.
- Kurs drużynowych zuchowych**, zorganizowany przez Chorągiew Harcerek, prowadziła hm Jola Nowacka z Nowego Jorku, uczestniczyła Vicki Dziubańska z drużyny Turnie, kilka harcerek z PODHALA i jedna z Detroit.
- Życzenia z Rozśpiewanej Puszcy** od Leśnych Ludków przesyłały do ZNICZA Beata Pawlikowska, Ewa Bucka-Dickow, Ania Dembowska, Wiesia Pluskwa i Luscia Bucka. **Kolonie zuchową hufca TATRY** opisuje hm Kazia Rafalik z Florydy:

Na powitanie dnia:

*Prastary bór, paproci las  
Odwieczną szumiać pieśń  
Obudził nas poranek czar,  
By światły radość nieść*

*Uśmiechnij się i podaj dłoń  
I dziękuj Bogu za to,  
Że dał nam ten cudowny dzień  
I rosę chłodną kwiatom.*

Na określenie poszczególnych kolonii zużyto wiele przymiotników. Były więc kolonie: piękne, dobre, ładne, ciekawe, udane, rozśpiewane, radosne, wspaniałe, nadzwyczajne. Godło w 1997 roku - to "Rozśpiewana Puszcza".

Każda kolonia poza dobrem materialnym, to zespół wartości duchowych, które podaje się dziecku nie w formie przepisów, a gier, zabaw i zajęć odpowiednich do jego wieku. Dobroć, punktualność, koleżeństwo, higiena osobista i otoczenia, chęć do czynu, uśmiech - to zalety

ułatwiający dziecku życie na kolonii i potem w społecznosci. Na kolonii wzmacnia się charakter dziecka i rozwija jego naturalne zdolności. Każda dziewczynka wchodzi w nową społeczność - swoją "Szołstkę" i musi tak postępować, aby innym było z nią dobrze.

Na tej kolonii wszystko było nastawione na to, by zuch poznał czarny lasu, jego składniki, mieszkańców i jego obronę. Cała obsada kolonii podjęła się roli łączniczki między zuchami i lasem, który nas otaczał swoją zieloną przestolą. Zuchy poznały drzewa, zioła, rośliny, grzyby i owady. Las towarzyszył im we wszystkim, nawet kominek dla rodziców składał się ze scen o mieszkańcach lasu. Dłha Wiesia przywiozła domek laboratoryjny, do którego wpuszczono leśne mrówki. Zuchy widziały jak się je karmi i poi. Przez szkło powiększające widziały jak w nowych warunkach te leśne, drobne istoty rozpoczynają budowę swojego podziemnego państwa.

Zuchy zbierały czarne jagody, które tak bardzo potem smakowały z lodami. Chodziły też na wieczorne spacerki, aby zobaczyć czerwony zachód słońca i pierwsze mroki i mgły padające na las. W nocy były na prawdziwym ognisku u harcerek. Zapatrzone i zachęcające i ruchliwe płomienie zapomniały o śpiewie. Pod gwiazdzistym niebem, otoczone tajemniczym lasem rozumiwały, przeżyły prawdziwą letnią noc nie znaną w mieście.

Warsztatem uzupełniającym poznanie mieszkańców lasów i puszczy, było majsterkowanie. Z pod małych rączek wrywały kolorowe ptaszki, pszczołki, wyskakiwały zielone żabki, ślimaki, brązowe wiewiórki, czerwonoogie bociany niosące zdobycz i długonogie pajaki.

Najpiękniejszym zakończeniem cyklu o lesie była wycieczka do parku narodowego. Teren falisty, droga wśród lasów i zieleń, zieleń na wszystkie strony. Wysiadamy i leśną ścieżką pniemy się po zboczu niewidocznej za krzakami góry. Zbiórka na polanie otoczonej lasem tajemnicza cisza i niebo zakryte koronami drzew. Pierwszy raz w życiu widzą takie piękne okazy nie ze względu na ich objętość, a wysokość. Kilka zwalonych pni tych olbrzymów leży na ziemi. Ich długość liczy 83 kroki dorosłej osoby. Oglądamy ten prosty jak iglica olbrzym, który runął na ziemię z nieznanych dla nas powodów. Na leżących pniach, rosną jak olbrzymie talerze brzoza, mitylice, i inne pasyży. Zuchy ustawiają się parami (dla bezpieczeństwa) i idą tylko ścieżkami na poszukiwanie liści, jakich wygląd otrzymały na rysunku. Za chwilę w tej świątyni przyrody, tak tajemniczej i cichej słycacha okrzyki radości i zachwytu. Natura ponawia w swe objęcia wszystkie serduszka. Dzieci biegają jeszcze po leśnych drózkach gdy gospodynie jadą na nowe miejsce postoju, aby przygotować posiłek. Wszyscy jedzą z apetytem spoglądając na błękitne jezioro i wygrzaną na słońcu plażę. Zuchy w wodzie są zupełnie inne. Skorczyła się powaga lasu. Teraz krzyczą, skaczą, biegają, bo kąpiel to prawdziwa radość. Na teren kolonii wracamy szczęśliwie. Dzień kończy się wesołym kominkiem. Kiedy już wszystkie przygotowane są do snu, omawiają dobre uczynki i na zakończenie słuchają legendy o Królowej Kindez.

Nie wiem jak zuchy określa tę kolonię, ja myślę że "Piękna i pożyteczna", to chyba najodpowiedniejsze dla niej przymiotniki!

- **Kolonie zachowawcze chłopców** prowadził pfm Konrad Więcek; czterech pomocników wodzowało dwóm gromadom po 14 chłopców, "Leśnych ludzi" i "Robinson Crusoe". Pisze KRONIKA: Zauważyli się duży spokój zarówno na zajęciach jak i w czasie posiłków, nie było zbędnych krzyków, a krótka uwaga kogoś z prowadzących "zuchy trochę za głośno" uspakajały rozgwarzone bractwo.
- **Na kursy drużynowych w Białowieży**, organizowane przez Chorągiew Harcerek i Hacerzy, pojechało z Chicago 6 harcerek z drużyn: Wadra, Wierchy, Turnie, Dolina Plećcu Stawów, oraz 6 harcerek z czterech drużyn.
- **Z Chicago do Teksasu** przeprowadziła się rodzina Wójtowskich - ("dla chleba, dla chleba!" - wielkie firmy przerzucają młodych zdolnych pracowników po całym świecie!) Pożegnanie



druhy Maliny, z domu Kozłowskiej, która była hufcową PODHALA i hufcową TATR, (może w okół swych trzech córeczek założy teraz zuchy i skrzyży w Houston?) odbyło się w gronie 25 osób w domu drużny Ani Ziółkowskiej.

- **Hufiec harcerek TATRY** przeprowadził w kwietniu inscenizację historyczną, na tle budowanej w czasie programu mapy Polski. Hufcowa hm Alina Słomiany przynata sprawność Miłośniczki Ziemi Ojczystej. - W maju odbył się biwak "Misja niemożliwa" z udziałem 35 harcerek, 9 wędrowniczek i 12 instruktoerek - połączony z sadzeniem drzewek i przygotowaniem do obozu.
- **Ks. Hm Stanisław Czapiewski SJ - obchodzi 70-lecie** swej służby zakonnej. Był opiekunem junaków w szkole mechanicznej w Egipcie, kapelanem młodszych ochotników "Nazaretanek" od 1950 r. harcuje w Chicago. Czytamy w KRONICE: Kto z nas nie uczestniczył w nastrojowych nabożeństwach nad "Goptem" w naszym ośrodku harcercskim? W 1969 r. w poszukiwaniu elementów dekoracyjnych do harcercskiej kapliczki obozowej na 25-lecie Monte Cassino, ks. Czapiewski brodził po zarośniętym bajorku i wtedy właśnie powstała w jego wyobraźni pierwsza idea "Gopta". Pracę tę prowadził przez 7 lat, z pomocą instruktoerek i przyjaciół z KPH, karczując zwalony las, pracując przy pomocy łopaty, widel i siekier, przerabiając to bagno na "Gopto". Dziś to "Gopto" jest oficjalną kaplicą harcercską pod gołym niebem. Tysiące chrześcijaństwa Polski ks. Czapiewski upamiętnił pomnikiem, bogatym w symbolikę z historii i kultury polskiej, własnoręcznie z głębokim sercem wykutym z granitu z polskich kamieniołomów. Na tablicy widnieją słowa Norwida, jako wezwanie dla przyszłych wychowawców młodzieży polskiej: "O, nie skończona jeszcze wieków praca...".



DETROIT



Pracowicie upłynęło lato w Białowieży! Stacja była miejscem kursów drużynowych obu Chorągwi - a obozy, harcerek hulca ZIEMIA RODZINNA i harcerek hulca KRESY, posłużyły jako teren zajęć praktycznych dla kształcących się drużynowych.

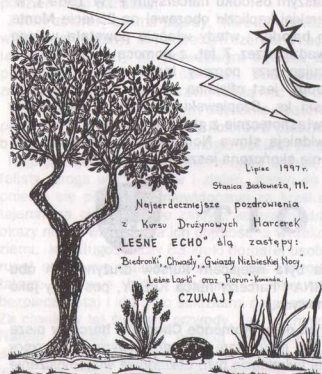
- **O kursie drużynowych w Białowieży, prowadzonym przez Komendę Chorągwi harcerek** pisze hm Wojciech Szymczak - KAFI, z Polski, który był instruktorem programowym: Wszyscy odbyliśmy dwudniową wyprawę wędrowniczą, której kulminacją było obrzędowe wtajemniczenie dla czterech drużyn. Wyprawę przygotował namiestnik wędrowników komendy Chorągwi, hm Tomasz Mokrzan. Wśród zaproszonych gości byli hm Andrzej Mahut - komendant Chorągwi w Kanadzie, oraz hm Janusz Wielga - komendant Chorągwi w USA. Dużą część zajęć dla harcerek i częściowo na kursie prowadził szef kształcenia hulca WARMIA hm Zygmunt Bielski. Przez kilka dni pomagał w prowadzeniu kursu przewodnik Modest Leja z ZHR.

Na ognisku w sobotę, w polowie kursu, uroczyste na ręce hm Tomka Mokrzana i w obecności dwóch komendantów Chorągwi przekazałemu flagę obrzędową, ufundowaną przez Główną Kwaternę Harcerek ZHR. Będzie ona teraz towarzyszyła wędrownikom hulca WARMIA w ich wypadach i przy różnych uroczystościach. Mimo, że jest to nowa flaga (biało-czerwona z wszystkim ogniskiem wędrowniczym i napisem: Wędrownikom WARMII - ZHR), to jednak ma już swoją historię. Tuż po użyciu została przekazana wędrownikom Chorągwi Mazowieckiej ZHR. Towarzyszyła im podczas pełnienia służby wędrowniczej w czasie pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny. Ta flaga jeździła autokarami i była w pięciu miastach - tam gdzie wędrownicy Mazowsza byli na "Białej Służbie".

W niedzielę podczas harcercskiej mszy polowej flaga została poświęcona przez księdza Stanisławskiego ze Starej Miłosnej, który w USA przebywał na urlopie. I to właśnie na tę flagę

dokonał się obrzęd wtajemniczenia wędrowniczego podczas kursu. Nowomianowani przewodnicy wyjechali z kursu jako dobrzy znajomi i przyjaciele. Cały czas utrzymujemy z sobą kontakt, przede wszystkim w Internecie. Mamy wspólne wspomnienia, doświadczenia oraz nowe piosenki.

- **Dwutygodniowy kurs harcerek "Leśne Echo"** prowadziła komenda "Piorun" w składzie: hm Elżbieta Karpińska, Rochester NY; hm Kasia Grochowska, Chicago (z Polski - ZHR); phm Beata Szmurlo-Paluszek, Nowy Jork, rodem z Argentyny; dhna Hanka Puczyłowska, pielęgniarka z Londynu; hm Teresa Wiącek, - miejscowa hufcowa, czuwała nad calością dniem i nocą, zawsze pogodna "na posterunku"!



Lipiec 1997 -  
Stacja Bałunowa, MI.  
Najserdeczniejsze pozdrowienia  
z Kursu Drużynowych Harcerek  
**LEŚNE ECHO** od zastępy:  
Biedronki, Chwały, Gwiazdy Niebieskiej Nocy,  
Jasnej Łaski oraz Piorun, komenda  
**CZUWAJ!**

Każda odjechała z lepszą polszczyzną. Teraz wiemy, że należy pytać: "Czy mogę WZIAĆ to dla drużyny?" lub "Co tu jest napisane" i "Czy były świetne ogniska podczas kursu?" **MYŚLĘ ŻE TAK!** Komenda bawiła się w grę słów przez dwa tygodnie odnośnie której słowa są do AKCEPTOWANIA a które są do PRZYJĘCIA. Dzięki drużno Elżbieto!

Drużna Beata pokierowała "na 102" budowaniem i ułożeniem programu ognisk. Jedno było w kształcie kwiatka, a najlepsze to ognisko nad strumykiem: było zbudowane na belkach, które leżały w strumyku, a obok ogromne serduszko zrobione z kamieni na którym paliły się świeczki. Oczywiście temat ogniska to "Przyjaźń i Miłość".

Jedno ognisko poświęcone było naszej patronce, Halinie Poświatowskiej. Każdy zastęp przygotował piosenkę, które najpierw zostały napisane jako wiersze. Czytane były wiersze Poświatowskiej lub innych poetów - Szymborskiej, Mickiewicza, Agnieszki Sułcewskiej oraz Karinki Pacyniak (ostatnie dwie to kursowe autorki). Według słów jednego z naszych gości: *"byłam świadkiem dawno nie widzianego entuzjazmu wywołanego przez polską poezję i literaturę"*.

W tym samym czasie odbywał się obóz hufca. "Kursantki" miały okazję zbadać czy nauzone teorie działają. Przeprowadzały zajęcia przygotowawcze na stopnie, a później układały wiersze i big. Jako młoda harcerka, brałam udział w przynajmniej trzech kursach

Zjechała się 30 dziewcząt z całego USA: Seattle WA, San Francisco CA, PODHALE - czyli Nowy Jork, New Jersey, Connecticut, Pensylwania, Chicago, Detroit i Floryda. Była to bardzo zgrana grupa, stworzyła cztery zastępy: Chwały, Biedronki, Gwiazdy Niebieskiej Nocy i Leśne Łaski.

Program kursu był bardzo urozmaicony: nauczyliśmy się dużo nowych, fajnych piosenek, uczyliśmy się o puszczaństwie, rozważaliśmy mądre słowa Ladislava Ruska (o przyrodzie), uczyliśmy się wiazać liny i postugiwać się nimi (BRAWO BABCIU!), pierwszej pomocy, mówiliśmy o rozwoju młodzieży, o wartości utrzymania tradycji narodowych/harcerskich/kościelnych, o ułożeniu sprawności, o pisaniu rozkazów, o ułożeniu planu pracy, o planowaniu biegu... Do pomocy w przekazywaniu tych wiadomości przyjechały z hufca ZIEMIA RODZINNA drużny: Dorota Kowalska, Zosia Ładak, Benia Lis.

drużynowych, a ostatnio odwiedziliśmy dwa różne kursy i muszę powiedzieć, że ten był najlepszy. Wszyscy - włącznie z zapleczem kulinarnym (zastęp SWM) - byli zadowoleni, a dziewczęta nie tylko nauczyły się czegoś o prowadzeniu drużyny, ale również o sobie, o współpracy, o koleżeństwie i o życiu!

Świetny był pomysł drużny Kasi "Festiwal Piosenki Głęboko Zaangazowanej". Festiwal odbył się 4-go lipca z ogromnym sukcesem i goście byli zachwyceni. Tu było widać i słychać twórczość naszych przyszłych drużynowych. W tej siostrzanej atmosferze wystąpiły znane i nieznanne zespoły przy akompaniamentie "Marka Skrzypka" który grał na gitarze. Były "Chicago'skie Chicksy", "Ćwikła", "Seattle", zastęp "SWM", "Stereo i Typ", amatorski zespół "Cztery Pancerni bez Psa" (ale z Grochowską), oraz zespół z jakiejś planety który wygrał pierwsze miejsce na festiwalu dla upośledzonych słuchowo! Poza piosenkami, był też zespół który pięknie przedstawił nam poloneza. Na koniec było słychać "Gamma sama, gamma sama, gamma sama..." - Kasia nie miała wyjścia, musiała coś zaśpiewać solo!

Niestety, wszystkie dobre imprezy muszą się dobiec końca i tak też było z naszym kursem. Dzień rozstania był trudny - ciepłe uściski nowych (i starych) stworzonych przyjacieli trwały aż autobus zaczął odjeżdżać i musiały puścić się dlonie. *"Przyjaźń to najlepszy dar który daje tobie Bóg..."* - mówi nam piosenka. Wierzę w to!

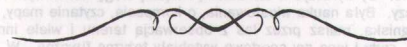
Jako hufcowa i członkini komendy kursu, dziękuję drużnie Eli Karpińskiej za to, że podjęła się prowadzenia kursu i że współpraca była znakomita. Kasi za muzyczne zdolności, Beacie za gotowość na wszystko, Hance za opiekę nad moim straszonym poison ivy (trujący bluszcz) i za poranną kawkę co dzień. Wszystkim dziękuję za PRZYJAŹŃ! Nie możemy też zapomnieć o tych którzy dbali o nasze apetyty - zestaw kuchenny zdobył złoty medal za przepyszne jedzenie i następny złoty medal za współpracę (najwięcej przy "moim" recycling!) i za poczucie humoru. Bez tego, nie byłoby zastępu "SWM" ani pysznej zielonej kury na obiedzie podczas zielonego dnia! Dobrze, że Białowieża jest blisko bo jest mi i innym, potrzebna. CZUWAJ!

Teresa Wiącek, hm

- hm **Włodzimierz Halicki, Madison Hts, MI** przysłała wylicencję z GAZETY DETROIT, apel o listy do Prezydenta Clintona na sprawie żartów etnicznych, tolerancji, przeciw szerezeniu nienawiści. Pisze dh Włodzimierz: *Czy nie można wydrukować listu w postaci wkładki do ZNICZa z prośbą aby każdy zrobił 5 odbitek i wysłał do Prezydenta? Przecież to nie będzie kosztowało nas dużo!*

Kampanie listowe w USA są niezmiernie skuteczne i nieraz w ZNICZu pisaliśmy, że należy wciągać szeregi wędrownicze i KPH, nie mówiąc o gronie instruktorów, do tej ważnej służby obywatelskiej. Ale praktycznie:

- Wzór listu musi być doskonale opracowany, zwięzły, trafiający w sedno
- ZNICZ w USA idzie co kwartał bez kopert na 300 adresów, nie może mieć luźnych wkładek; a drukowanie w ramach tekstu byłoby stratą miejsca dla czytelników zagranicznych, których mamy około 350.
- Apel i wzór listu można by - w przyszłości - wydrukować w INFO (3000egz), o ile termin sprawy byłby odpowiedni, a przede wszystkim jej waga i ogólne poparcie.
- W tym wypadku - Konferencja międzyetniczna w Białym Domu 10 listopada - moglibyśmy na Zjeździe Okręgu przeprowadzić akcję - ale dh Włodzimierz nie przyjechał z setką odbitek listu!







# ATLANTYK



- **Biuletyn hufca WARMIA**, lipiec 1997 - przynosi taką sobie myśl Melchiora Wańkowicza: *Dobre czasy mają spojrzeć na siebie oczami obcych.*



**40-Lecie hufca** - to album pamiątkowy, wystawa, piknik 24 sierpnia w Marian Shrine of Don Bosco, West Harverstraw NY, a na zakończenie bankiet w Bridgeport CT 25 października. O tym wszystkim, oraz o akcji letniej (obóz w stancy Bieszczady, obóz żeglarski, kurs drużynowych w Białowieży... - czytajcie w następnym numerze! A dziś o Kolonii Zuchowej:

- **Kolonia hufca WARMIA**, już po raz 24-ty, odbywa się na pięknym terenie Polish Alliance Youth Camp, w Palmer MA. Biorą udział zuchy chłopcy i dziewczęta z hufców WARMIA i PODHALE zamieszkujących w stanach Massachusetts i Connecticut. Odpowiedzialność za organizację i przeprowadzenie kolonii leży w rękach hufca męskiego, nazywamy to kolonią hufca WARMIA. Komendantem odpowiedzialnym za ogólną administrację był hm Franek Herzog, a komendantem odpowiedzialnym za program hm Ania Horelik. Było nas dużo, bo z gronem instruktorskim, kuchnią, wodzami, zastępem harcerek (który prowadziła pwd Ania Radziwiłłowicz) i zuchami, razem 112 osób.

Tematem kolonii był cykl sprawności "Zuch Podróżnik". A zaczęło się to tak... Podczas pierwszego kominaka, gdy już byliśmy dobrze rozbawieni, przyszła nam ochota pójść do lasu, rozpalic ognisko (czego normalnie na kolonii się nie robi) i przy nim jeszcze trochę pośpiewać i postuchać gawedy. W trakcie śpiewu, z lasu wyszedł jakiś starszy człowiek, w czapce z kijem w rękę i torbą na plecach. Wyglądał na zmęczonego. Podszedł do ognia i pozdrowił nas po angielsku. Odpowiedziałem, że to kolonia polskich zuchów i rozmawiamy tylko po polsku. Uśmiechnął się i powiedział, że on zna język polski, bo pochodzi z Polski. Jak się okazało z dalszej rozmowy, to zna również rosyjski, niemiecki i hiszpański. Już dawno, dawno temu opuścił kraj rodzinny. Przeszedł całą Europę, Afrykę, potem dostał się do Argentyny, a stamtąd poprzez Brazylię, Centralną Amerykę doszedł do Stanów Zjednoczonych. Poznał wiele krajów, wiele kultur, zwyczajów i obyczajów. Zuchy też by tak chętnie podróżowały, więc zdecydowaliśmy, że na tej kolonii będziemy zdobywać sprawność "Zuch Podróżnik". Tylko, że nasza podróże rozpocznie się od Ameryki, by przez Argentynę, Afrykę, Indie dojść do kraju naszego pochodzenia, do Polski. Okrzyk: Podróżnicy - W drogę! zakończył nasz pierwszy kominak.

Od następnego dnia rozpoczęła się praca na całego. A więc zuchy musiały wyrobić sobie paszporty, a jakże, ze zdjęciem i odciskiem palca. Każda szóstka została jednym z państw, przez które mamy podróżować, a nazywały się jak miasta w dawnym państwie, czy kraju. Wiele były: San Antonio, Honolulu, Buenos Aires, Cordoba, Nairobi, Casablanca, Bombaj, Kalkuta, Nowy Targ i Zakopane. By wyruszyć w tak daleką i ciężką drogę trzeba było również nauczyć się wiele innych rzeczy. Była nauka wioskowania, o kompasie, czytanie mapy, obozownictwo, nauka rozpalania ogniska, marsz przez las z obserwacją terenu i wiele innych ciekawych rzeczy. Biegi, skoki, rzuty i inne gry sportowe wytabiały ciężką fizyczną. W lesie stał duży namiot, w którym na zmianę, nocowały wszystkie szóstki. Obok głównego masztu stał piękny

samolot zbudowany przez Dha Mietka i każdy zuch musiał zrobić z tekturki model właśnie tego samolotu.

W zależności od tego, jaki reprezentowały kraj, zuchy musiały zrobić odpowiednie stroje i ozdoby. Więc z Ameryki byli cowboje i dziewczęta z wagontrain. Z Argentyny gaucos z czarnych kapeluszkami i kolorowych poncos, a dziewczęta w pięknych przepaskach i wymyślnych zapinkach we włosach. Z Afryki chłopcy w spódniczkach z trawy z tarczami, dzidami i w strasznych maskach na twarzy, a dziewczęta w kolorowych przepaskach tu i tam, oraz na głowie. Dziewczęta z Indii były w pięknych sari i z biżuterią na rękach i nogach. Polskę reprezentowali górale i góralki. Pięknie wypadł ostatni kominak gdy zuchy porzuciły swoje stroje, popisywały się tańcami i piosenkami. Gromkie brawa rodziców były wyrazem podziwu i uznania.

Pogodę mieliśmy właściwie dobrą, z kąpielą w jeziorze korzystaliśmy dwa razy dziennie. Deszcz tylko raz zmienił nam program wycieczki. Sklepik kolonijny funkcjonował bardzo sprawnie, a najważniejsze, że był tani. Większość towaru dostaliśmy bezpłatnie (dzięki pp. Peruckim), tak że cały dochód \$165 przeznaczyliśmy na pomoc Harcerstwu Polskiemu na Wschodzie. W niedzielę 6 lipca były odwieziny rodziców i uroczysta Msza Św. celebrowana przez naszego kapelana ks. hm Wacława Świerzbiołka i dwóch księży którzy, przyjechali w odwiedziny. Podczas mszy odbyło się uroczyste **wbijanie gwoździ do sztandaru hufca PODHALE**, (dalszy ciąg uroczystości 40-lecia w Częstochowie w maju). Ks. Świerzbiołek pozostał z nami przez cały tydzień. Rano odprawiał mszę, a później pomagał w programie, najchętniej przy kąpielu. Nowością i zdobyczą kolonii była nasza gitarzystka dhna Jola, która pięknie nam akompaniowała podczas nauki śpiewu i na kominakach.

W ostatni piątek o 11:30 w nocy, tylko te zuchy, które skończyły 11 lat zostały obudzone, musiały ubrać się w mundurki i stanąć na zbiórce. Przy blasku ogniska odbyło się uroczyste pasowanie na harczerzy i harcarki (sic). Dhna Zofia Bieniek, która od dwóch lat pomaga prowadziła gromadę skrzatów w Hartford, CT, złożyła przyrzeczenie.

Na koniec należy się gromkie podziękowanie naszym "szefowym" w pierwszym tygodniu p. Eli Noga, a w drugim p. Bogusi Dziewa, oraz całemu personelowi kuchennemu i kwatremistrzostwu za wspaniałe jedzenie, jak to jeden z zuchów powiedział: "dużo lepsze niż w domu".

Franek Herzog, hm.  
(ten od administracji)

• • •  
Dodajemy dobre słowa starszego druha Aleksa Reckie z Bostonu: *Spędzitem wspaniałe trzy dni w Palmer. Zuchy bawiły się w podróżników, zdobywały wizę do różnych krajów. Bardzo smakowało mi jedzenie, przygotowane przez mamy. Uderzająca była grzesność dzieci, trzymanie drzwi gdy przechodzili starsi! Wieczorem był codzieli kominak, z nauką różnych tańców. Chęć podziękować druhowi Frankowi i gronu instruktorskiemu i mamom w kuchni za tak przyjemny pobyt. Teraz jadę do moich skautów amerykańskich w Nowym Jorku, a potem odwiedzę obóz hufca WARMIA w stancy "Bieszczady" w Vermont...*

• • •  
Producenci ZNICZA: dh Waldek Kowalewski Jest wodzem gromady Dzielnych Indian w New Britain, a dh Mietek Assarabowski od lat pomaga na kolonii; oto wiersz dha Mietka:

## Kolonie w Palmer (podglądnięta z ukrycia)

Po raz dwudziesty czwarty do Palmer w Massachusetts zjechały się na kolonie zuchy małe i duże,

wodzowie i wódzówne, zastępcy i pomocnicy, a do pomocy zastępcom harcerze i wędrownicy.

Szarzy więcej niż zuchów -po terenie grasują, zajęci sami sobą zuchami się nie przejmują.

Na czele komendantka kolonii drużna Ania i szef administracji który wszystkich pogania,

bo taką już ma naturę, że nikt mu nie dogodzi on wszystkich krytykuje, czy to starzy, czy młodzi.

I zrzedzi i wydziwia, narzeka i pomstuje i biednym, młodym wodom zabawę całą psuje.

Na szczęście, cała reszta instruktorskiej obsady, to harcerski babiniec - z nimi już nie ma rady.

Drużna, babki morowe, pomysłów mają bez liku, dorodne i dowcipne i przyjemne w dotyku.

Jadzia, Basia, Irena, Jola, Ula i Ela - taki zespół to radość, życie nam rozwesela.

Jadzia ranę opatrzy i brzuszek pomasuje i aspirynę tabletkę na noc zaaplikuje.

Basia nas w argentyńską egzotykę wprowadza i hiszpańskiego języka tajemnice nam zdradza.

I "Macarene" zatańczy i stroje zaprojektuje i przy kąpieli w jeziorze porządku przypilnuje.

Irena, Ula i Ela w majsterkowaniu celują i samoloty z zuchami masowo produkują.

Jola nam najpiękniejsze tony wyczarowuje, gdy na swojej gitarze zuchom akompaniuje.

A wszystkie razem w tańcu i pioskach nieprześcignione, gibkie, zgrabne, sprężyste - baletnice wcielone.

I w kuchni zespół damski -to już na kpinę zakrawa - jednemu mężczyźnie narzuca swoje prawa.

Choć z zawodu "state trooper" przed którym drżą kierowcy, w kuchni... na podobieństwo potulnej, grzecznej owcy.

Nikt jego policyjnej szarży tu nie szanuje, co babki każą robić, Posłusznie wykonuje.

I podłogę umyje i do sklepu pojedzie i brudne, ciężkie gary Szoruje po obiedzie.

Był jeszcze jeden mężczyzna - Ten nikomu nie wadził, jadł za dwóch, nic nie robił i dyskuszje prowadził.

Na przekór administracji nie krzyzał, nie wyrzekał, napisał Frankowi nerwów i po tygodniu wyjechał.

Zostały babki same opuszczone brutalnie, gdy zjawił się znów mężczyzna, ale ten był... w sutannie.

Co z takim robić ? Przecież uwodzić go nie wypada, przy spowiedzi wypomni, na kazaniu wygada ...

I tak nam czas przeleciał beztrosko i pogodnie, aż - nie wiadomo kiedy - Minęły dwa tygodnie.

I przyszedł dzień rozstania, kolonia dobiegła końca, skończyły się dni pełne zabawy, radości i słońca.

Do przyszłego roku !  
M. Assarabowski

gry typu "safari". Każdy zuch otrzymał hełm "korkowy" afrykański, który po przeżyciu wielkiej gry terenowej na próbę działalności udekorował kawałkiem "upolowanej" skóry zwierzęcej. Ach, ile było gorączkowych przekradnięć się przez pustynię, dzięki walki z lwami i hienami, ucieczki od Beduinów i ulewy nocnej w czeluściach puszczy.

Najbardziej emocjonalne chwile zapanowały podczas Obrzędów Wielkich, kiedy to zuchy składają obietnicę dzielności lub otrzymują zaczerowane aulety, które mają ich chronić od Złego Mzimu podczas podróży przez dziką Afrykę. Całe szczęście, że są to jednak dzieci chrześcijańskie, bo podczas codziennej mszy a szczególnie w niedzielę, pięknie śpiewają pieśni kościelne i modla się przed Matką Boską Częstochowską. Nasz kapelan, O. Jerzy, z pomocą O. Tadeusza, przygotowują dzieci do zdobycia gwiazdek "religijnych". Bieg na gwiazdki jest wspaniałym przeżyciem 3-go tygodnia kolonii i zdobycie gwiazdek ukończeniem całego pobytu.

Wycieczki piesze i autobusowe, bałe i zabawy, wieczorne kominki i ciekawe obrzędy nie pozwalają ani na moment nudzenia się. Kąpiel w basenie i pobyt na świeżym powietrzu wychodzą na zdrowie dzieciom jak i smaczne, domowe zupki i dania przygotowywane przez panie w kuchni.



Obsada Kolonii zuchowej PODHALA w Częstochowie, lipiec 1997

Kłęczą od lewej: Iwona Matysiak, Matgosia Koczyńska, Ania Radko. Lidka Grzegorek Agata Lutkowska, Marta Nowacka... Stoją od lewej: Michał Górski, Dzikka Bielska, O. Jerzy Maj, Jola Nowacka, Mirek Mierzejewski, Magda Adamczyk, Helena Boguniewicz, Jadwiga Langer, P. Bożena Buda, p. Marek Ruszało, Antoni Wnęk - Baca

Żelazna obsada kolonii co roku poświęca 3 tygodnie swoich wakacji i bezinteresownie przygotowuje i prowadzi program. Jest to Helena Boguniewicz, Dzikka Bielska, Jadwiga Langner, Jadwiga Kawa, Cathie Litwinowicz i Magda Adamczyk. Dhna Magda od dziecka jeździ na kolonie, jak również młodsze instruktorki: Iwona Matysiak, Ania Radko i Ela Pawelkiewicz,

- Kolonia zuchowa PODHALA w Częstochowie już 31-sza, opisana jest w NOWYM DZIENNIKU z 4 sierpnia, z dwoma fotografiami, pod tytułem: "Nie jest tak źle, jest dość dobrze" - autor nie podany. Piszcie dhna Dzikka Bielska:

Zuchy przeżywały przygody Stasia i Nel, wędrują w pustyni i w puszczy afrykańskiej. Uczą się przy okazji trochę kultury arabskiej, trochę z afrykańskiej, ale przede wszystkim prawdziwie "polskiej" odwagi dzielnego chłopca. Codziennie rano na zajęciach śpiewają "tropikalne" weselniki, majsterkują koraliki i bransoletki do strojów afrykańskich, tańczą i bawią się w



a także drużynowe gromad zuchowych: Marta Nowacka, Ania Jankowska, Ania Marciszewska, Ania Sienkiewicz, Agata Lutkowska, Agata Danielak, Marta Dedza i Kasia Litwinowicz. W tym roku jak i w latach ubiegłych dojeżdżają z pomocą instruktorki z referatu zuchowego: Jola Nowacka, Basia Kulpa i Magda Rudnik. Z hufca WARMIA prawie co roku przejeżdża instruktor zuchowy do prowadzenia programu z chłopcami. Przez szereg lat był nim druh Adam Biesaga, a od trzech lat dh Mirosław Mierzejewski z Connecticut, Ma on do pomocy kilku harcerzy z New York, New Jersey i Pensylwanii: Tomek Bobrowski, Marcin Nieroda, Tolek Litwinowicz i Michał Górski. Całemu temu stadu owieczek - a może raczej antylop - oducje nasz Baca, dh Antoni Wnęk, który dawno już uczestniczy w naszych koloniach a od dwóch lat przejeżdża specjalnie aż z Polski bo już tam mieszka na stałe. Wybudował nam przepiękną i autentyczną chatkę afrykańską, z której korzystamy podczas obrzędów i kominków.

Czy po polsku, czy po arabsku, czy po afrykańsku, zawsze bawimy się świetnie i wyjeżdżamy zadowoleni ze zdobytych wiadomości i przeżyć kolonijnych. Jest nas 153 osoby. Pracy pełne rzece!

- **Obóz PODHALA - Stokes State Forest w Branchville, New Jersey.** W dwóch pod-obozach, przy wspólnej kuchni, dwa lipcowe tygodnie spędziło 64 harcerki, 6 instruktoerek i 9 osób pomocniczej obsady. Pozdrowienia przysły do Gwieźdnego Kręgu z dalekiej galaktyki Branchville, zastępów Mleczna Droga, Spadające Gwiazdy, Srebrne Noce, Płaczące Gwiazdy, Pełnia Księżycy, Aguiła. Oraz od obozu Niebo Pełne Marzeń. Harcerki zdobywały sprawność astronomiki, malarכי przyrody, pływakczy, sploty tratwami po rzece Delaware, spotkanie i niedźwiedziem, gra na 40 osób prowadzona przez dhnę Tuńczy - dawną hufcową, wspaniała kuchnia prowadzona przez dhnę Alinę z Florydy - na długo zostaną w pamięci. Komendantkami były młode przewodniczki, Danusia Dzierżbińska z CT i Monika Walewska z Filadelfii, "doskonałe sobie radziły" mówią harcmistrzynie opiekunki.

- **Jesienna Rada PODHALA** zgromadziła 3 tuziny harcerek w niedzielę 14 września u dny Bas Boreyko w Easton, CT. Nie było oczywiście nikogo z Rochester ani z Filadelfii, ale do nieobecnych zawsze idą sprawozdania.

W hufcu zarejestrowanych jest 520 osób w 51 jednostkach. Mamy 24 harcmistrzynie, 44 podharcmistrzynie, działaczki i przewodniczki, 17 wędrowniczek, 155 harcerek 254 zuchów i 94 skrzatów.

Omówiono obóz, kolonię, udział 9 wędrowniczek w obozie żeglarskim nad Lake George. Hufcowa Jolanta Matusiak przekazała sznur swej następczyni - hm Irenie Dzierżbińskiej, która już prowadziła PODHALE w 1970 roku. Krag pod drzewami, wokół kosza dzikich hortensji i jarzębin przywołanych tradycyjnie na jesienną radę z Domku betlejemskiego, pieśń hufca "Regle nasze regle" - to zakończenie spotkania.

- **FILADELFA** w 1949 roku była pierwszym amerykańskim domem przybyłej z Niemiec dny Walentyny Salamońskiej, która prowadziła tu zastęp 6 harcerki i gromadkę 10 zuchów. Odwiedziła je, przybывая z Chicago, ówczesna delegatka londyńskiego Naczelnictwa, hm Wanda Kamieniecka-Grycko. Pierwszy zastęp "Słupy Graniczne" rozjechał się po całej Ameryce. W 1954 dhn Wala znowu zebrała 7 dziewcząt w zastępie "Polskie Zorze", wzięły udział w nowojorskiej paradzie Pułaskiego w grupie harcerskiej. Ale po wyjeździe druhny Wali, ZHP Filadelfia zasnęła na ćwierć wieku.

Obudził się gdy Hanka Saroszevska-Szymer z mężem Januszem (stypendysta Fulbrighta, doktorat z ekonomii) i malarzami Łukaszem i Magdą przybyli z Polski w 1981 roku. W okolicach Filadelfii znajduje się przeszło 60 kolegów i uniwersytetów, biochemia i ekonomia przyciągnęła liczne, choć bardzo rozrzucone środowisko akademickie. Hanka nigdy nie była harcerką, ale pamięta fotografie babci i dziadka w harcerskich mundurach, aktywnych przed wojną ze swymi dziećmi w Bydgoszczy. Ojciec inżynier leśnik przekazał jej wiele tradycji, pieśni

i prawdziwy "smak" harcerstwa. W amerykańskiej Częstochowie zachwyciła się kolonią zuchową, zaczęła pomagać co roku, ukończyła kurs drużynowych zuchów i w 1988 roku założyła gromadę zuchów i skrzatów. Wkrótce wykluły się też harcerki, harcerze, grono wędrowniczek. Pan Grzegorz Górski stanął na czele Koła Przyjaciół Harcerstwa, które zarejestrowało się jako **Polish Scouting Organization ZHP Inc. Pennsylvania Chapter**. Ośrodek skupia młodzież ze wschodniej Pensylwanii, południowego New Jersey, oraz stanów Delaware i Maryland. W Clifton Heights, PA w sali parafialnej, oraz w Częstochowie odbywają się spotkania, ale rodzice, chociaż chętni, mają wielkie trudności z dowożeniem dzieci. Strona na Internetcie i ogólnie dostępny e-mail jest podstawą komunikacji w ZHP Pensylwania! Zespół muzyczny "Poloniki" pod kierownictwem p. Lidii Jankowskiej-Szalewicz zyskał zastuszoną sławę. Na majowym biwaku w Częstochowie miło słuchało się słów przy gitarze: "kłapie błoto pod butami, wszystko jest zupełnie mokre"

W lipcu Monika Walewska, która była drużynową harcerki "Wędrownie Ptaki" a teraz prowadzi wędrowniczki "Płomienie", była komendantką obozu "Gwiezdny Krag" hufca PODHALE. W kursie drużynowych prowadzonym w stolicy Białowieża w Michigan przez Chorągiew Harcerek, udział wzięły Paulina Szymer, Marynia Kruk i Jennifer Cimoch. Alek Chojceki i Michał Malessa pojechali na kurs drużynowych Chorągwi Harcerzy.

Michał Górski w zeszłym roku był obożnym w stolicy hufca WARMIA "Bieszczady" w Vermont, a w tym roku pomagał na kolonii zuchowej w Częstochowie. W akcji letniej 1997 wzięło udział około 20 zuchów, harcerek i harcerzy z ośrodka ZHP Pensylwania, który liczy ponad 70 osób. Są to w większości zaprzyjaźnione rodziny, stworzyły Koło Przyjaciół. Pokryło ono koszt udziału w kursach - bowiem wykształcenie kierowników pracy stanowi o przyszłości ośrodka.

Od czerwca 1996 prof. Janusz Szymer pracuje w Kijowie jako doradca ekonomiczny rządu ukraińskiego z ramienia Harvard Institute of International Development. Zona i córki dołączyły teraz do niego - Magda i Paulina spędzają rok w kijowskiej szkole, z podręcznikami rosyjskimi. Na razie podręczniki po ukraińsku wydane są tylko dla młodszych klas. Jest liczna Polonia w Kijowie, może dowiemy się o harcach prowadzonych przez "Amerykanki" z Pensylwanii?

A w międzyczasie rodziny Górskich, Chojcekich, Halina Gontar, rozśpiewana Lidia (była z córką na obozie hufca PODHALE) Cathie Litwinowicz, Łukasz Szymer (prowadził drużynę harcerzy im. Krzysztofa Baczyskiego, zostaje w domu na studiach) chyba utrzymują ZHP Pensylwania nie tylko w Intemetcie? Przed wyjazdem do Kijowa grono kierownicze omawiało możliwość spotkań w parafii św. Jana Kantego, aby objąć Bridesburg i Richmond, dla których Clifton Heights jest za daleko. Uda się czy nie - cata historia filadelfijska jest przykładem żywotności, jest wyzwaniem do ulitejnego łączenia globalnych wymagań trzeciego milenium z dobrymi tradycjami i strukturami Harcerstwa.

(Ten tekst z fotografiami, czeka na druk w Nowym Dzienniku)

- **Jednostki harcerskie w Fairfield County, Connecticut.** Po dwóch latach nieaktywności ponownie powstały w roku 1993 zastępy harcerki i harcerzy. Prowadzą swe zbiórki w letnim pawilonie Weteranów Polskich w Monroe.

Zastęp harcerek "Szarotki" prowadzi przewodniczka Danusia Dzierżbińska, lat 20, a opiekunką jest hm Irena Rak-Dzierżbińska, czynna w harcerstwie od 1958. W zeszłym roku harcerki przerobiły sprawności ekologa i miłośniczki ziemi ojczystej III. Druhna Danusia była komendantką podobozu "Niebo Pełne Marzeń" 35 harcerek w lipcu w Branchville NJ. Jola Jakowczyk z zastępu "Szarotki" wzięła udział w kursie drużynowych w Białowieży.

Zastępem harcerzy im. T. Kościuski opiekuje się dh Józef Kruszewski, czynny w harcerstwie od 1966. Obecny zastępowym jest Andrzej Kruszewski, lat 17.

Oprócz obozów, biwaków i wycieczek, zastępy harcerek i harcerzy podczas roku biorą udział w uroczystościach trzeciomałowych, dożynkach i nabożeństwach wielkotygodniowych w parafii św. Michała w Bridgeport. Zajmują się też upiększeniem terenu weteranów - na własną zgrabili liście, posadziły 10 sosenek i różne kwiatki.

Prace z zuchami rozpoczęła w zeszłym roku p/m Barbara Boreyka, przybyła tu przed laty z Argentyny. Dzieci zdobyły sprawność krakowiaka i pojechały po raz pierwszy na Dzień Zucha i na kolonyjną letnią w Palmer MA.

Rodzice młodzieży są bardzo aktywni, urządzają imprezy zarobkowe z których dochód jest przeznaczony na szkolenie zastępowych i pomoc w opłacaniu obozów i wycieczek. Dochód z przyszłych imprez zostanie przeznaczony na wyjazd na Zlot 50-lecia ZHP USA w Ohio w sierpniu 1998 roku. Oprócz wyżej wymienionych aktywnie pracują w ośrodku: druha Alfreda Możdżer, druhowie Jerzy Kunciewicz, Marek Iwaszkiewicz i Kazimierz Dobkowski. Mirek Mierzejewski, jeden z hufcowych WARMII pomaga na kolonii w Częstochowie.

(Nadeszła hm Irena Dzierżyńska, nowa, a raczej powtórna hufcowa PODHALA, zastępczyni Ktłki Zlotu 50-lecia ZHP USA)

**Nasza Przyszłość** - instruktorki PODHALA z córkami: Mirela Piaskota z Lucyną, S. Brooklyn; Gabriela Backiel z Małgosią, New Britain; Jolanta Matysiak z Iwonką, Greenpoint; Hanna Szymer z Magdą i Pauliną, Filadelfia, obecnie w Kijowie; Ania Horelik z Basią, New Britain; Irena Dzierżyńska z Danusią, Monroe; Wanda Nowakowska z Małgosią, New Britain; Elżbieta Radziwiłowicz z Kasią i Anią, New Britain



#### Drodzy Czytelnicy ZNICZA

W programie zjazdu okręgu, wśród sprawozdań w sobotę wymieniony był punkt "Administracja ZNICZA", a w niedzielę w południe przewidziano punkt "Rola i przyszłość ZNICZA i INFO". Poprosiłam o skumulowanie tematu "Komunikacja", wygłosiłam kilka zdań (ze str 5-6). Wielu z obecnych na sali nie widuje ZNICZA, może nawet nie wiedzą o jego istnieniu? Ani też INFO nie dochodzi gdzie powinno. Jedyłą wypowiedzią był list dha Wiesława Kukli z życzeniami dla zjazdu - pewno nie wszyscy wiedzieli kto to! A jedynym głosem z sali - żal, że tylko 1/2 strony dla Chicago a 3 strony dla Atlantyku, oraz że w wiele faworyzowania Krajowego ZHP. - Tym bardziej więc wdzięczni jesteśmy dhowi Januszowi Wielga za słowa w sprawozdaniu Komendanta Chorągwi:

Składam podziękowanie:

- Zarządowi i całemu Okręgowi ZHP pgK za współpracę w ubiegłej kadencji.



archiwum  
harcerskie.pl

- Redaktorce "ZNICZA" hm Ewie Gierat oraz Administratorom hm Mieczysławi Assarabowskiemu i p/wd Waldemarowi Kowalewskiemu za trud włożony w wydawanie naszego pisma okręgowego.

- Wszystkim prenumeratom "Na Tropie", "Ognisko" i "Węzełek" za popieranie naszych pism harcerskich

"Sytuacja Komunikacyjna" chyba polepszy się, ponieważ w nowym zarządzie Okręgu mamy speców i osoby bezpośrednio zainteresowane, jak Zygmunt Bielski, Wojciech Jamrozik. Uczymy się coraz lepiej ściągać do Waldka wieści na elektronach, przesyła mi odbitkę na papierze i staram się złożyć całość. Myślę, że teksty wdrownicze są za długie i zbyt teoretyczne. Ale czekam wypowiedzi. Możemy teraz drukować fotografie.

Dziękujemy dhnne Irene Powers z Chicago za otkładkę i liczymy na współpracę. Dhna Irena czynna jest w hufcu TATRY, brata udział w zjeździe, widzimy też jej nazwisko w Komendzie Zlotu 50-lecia.

Przy kolejnym podawaniu kandydatur na funkcje i głosowaniach zaskoczyło mnie nagle wywołanie: "Redaktor ZNICZA" - nikt się nie kwapił, zapytała, czy przyjmuję - odpowiedziałam twierdząco i oto nadal jestem! Ale tylko 8 osób wpłaciło co kolwiek. Jak zamknięmy rok 1997?

Ewa, Jacek, Waldek i Mietek  
Wiesław w Poznaniu

#### WPLĄTY NA ZNICZ

- \$100 Bogusław Ustaborowicz, IL
- \$ 50 KPH Clark, NJ (Halina Gurba)
- \$ 25 Alex Reckie, MA; Kazimierz Pilip, CT; Bożena Buda, MD; Paweł Chądzyński, MA
- \$ 20 Kazia Rafalik, FL; Frank Zmuda, PA; Helena Błahut, NY; Roman Kulicki, CT; Jerzy Bazyłowski, IL; Eleonora Lewandowska, IL; Jadwiga Ryska, WI
- \$ 10 Beata Pawlikowska, IN; Dr Maria Klonowicz-Wiśniewska, NY; Stanisław Kuś, IL; Janina Czaplak, IL
- \$ 5 Wanda Kasprzycka, IL

#### KRAJOWY FUNDUSZ KOLPORTAŻU

- 100 zł Ryszard Kopeć (Francia); Marek Kudasiewicz
- 50 zł Maria Hrabowska
- 40 zł Wanda Tomaszewska
- 30 zł Janina Kondziola
- 20 zł Jan Lach

#### Wpłaty z Europy przyjmuje:

Dr. Wiesław Kukla, tel: 0-61 820-27-04  
Osiedle Przyjaźni 3 J m. 197, 61-681 Poznań-Winogrody  
Konto złotówkowe: PKO I Oddział Poznań 10204027-67755-270-41

Uwaga: proszę zanotować zmianę numeru telefonu

ZNICZ na Internecie: Zygmunt Bielski, e-mail: zhp@poland.net  
Waldemar Kowalewski, e-mail: Kowalewski@aetna.com



## POLISH SCOUTING ORG. - ZHP, INC

Connecticut Chapter  
60 Flanders Road  
Bethlehem, CT 06751 USA

Address Correction Requested

**Nonprofit Org.  
U.S Postage  
PAID  
Hartford, CT  
Permit No. 9**



### ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO OKRĘG STANY ZJEDNOCZONE

# Znicza

#### WIADOMOŚCI HARCERSKIE

Redakcja: Ewa Gierat tel. (203) 266-7967

Produkcja i Administracja:

Mieczysław Assarabowski,

Waldemar Kowalewski, Jacek Ślusarek

**POLISH SCOUT QUARTERLY, published: MARCH, JUNE, SEPTEMBER, DECEMBER**



archiwum  
harcerskie.pl